

E. Gierek wśród stołecznych rolników, elektroników i budowlanych

I sekretarz KC PZPR — Edward Gierek odwiedził wczoraj produkującą w województwie stołecznym Rolniczą Spółdzielnię Produkcyjną w Baniosze, Naukowo-Produkcyjne Centrum Półprzewodników „Unitra-Cemi” w Warszawie oraz fabrykę domów powstającą w dzielnicy Praga-Północ.

W RSP Baniocha — Edward Gierek, któremu towarzyszyli gospodarze woj. stołeczni: sekretarz KC, I sekretarz Komitetu Warszawskiego PZPR — Alojzy Karkoska i prezydent m. st. Warszawy Jerzy Majewski, zapoznał się z rozwojem hodowli bydła. Spółdzielnia gospodarująca na 650 ha ziemi systematycznie zwiększa swoje stado — obecnie liczy ono 840 krów, jałówek i opasów. W br. spółdzielcy z

Baniochy wyprodukowali już 300 ton mięsa. E. Gierek poinformowano o sprawnym zakończeniu żniw na polach spółdzielni oraz o pomyślnym przebiegu zbioru psaz. Uczestnicząc w realizacji programu po prawy wyżywienia narodu, spółdzielcy z Baniochy rozwijają również inne formy gospodarowania. I sekretarzowi KC PZPR przedstawili swoje stawy rybne, szklarnie oraz własną przetwórczość owoców i warzyw.

Z Baniochy E. Gierek udał się z wizytą do Naukowo-Produkcyjnego Centrum Półprzewodników w Warszawie, gdzie serdecznie witany przez założycieli, zapoznał się z produkcją układów scalonych. Stanowią one podstawowy składnik nowoczesnych urządzeń elektronicznych: od komputerów i zautomatyzowanych linii technologicznych po sprzęt powszechnego użytku, np. telewizory, magnetofony i radiodiodoborniki. Zwiedzając

NPCP, E. Gierek zapoznał się z prototypowym stanowiskiem, na którym montaż układów scalonych kontrolowany jest na ekranie monitora.

Następnie I sekretarz KC odwiedził teren budowy kolejnej Warszawskiej Fabryki Domów, powstającej w dzielnicy Praga-Północ. Fabryka ta jeszcze w br. rozpocznie produkcję elementów bloków mieszkalnych oraz domów jednorodzinnych, a po osiągnięciu pełnej zdolności jej roczna wydajność wyniesie 9 000 izb mieszkalnych. Zwiedzając hale, w których trwają przygotowania do rozruchu mechanicznego. E. Gierek interesował się instalowanymi tu nowoczesnymi urządzeniami, m. in. formami pozwalającymi znacznie skrócić cykl produkcji elementów oraz innymi maszynami zakupionymi we Francji.

PAP

Rząd RFN pozytywnie ocenia rozwój stosunków z PRL

Urząd Prasy i Informacji rządu niemieckiego opublikował kilkusetstronicowy raport zawierający rządową ocenę polityki wewnętrznej i zagranicznej minionego roku 1976. W raporcie tym jest również ocena stosunków Republiki Federalnej z Polską.

Sprawozdanie rządowe stwierdza, że po wejściu w życie kolejnych porozumień zachodni-niemiecko-polskich, podpisanych 9 października 1975 roku w Warszawie, stosunki między obu państwami rozwijały się w minionym roku „nadaj korzystnie”. (PAP)

10 milionów ton nośności polskiego przemysłu okrętowego

31 sierpnia br. zapisze się na trwałe w kronikach polskiego przemysłu okrętowego. Tego dnia w Stoczni Gdańskiej im. Lenina przekazany został armatorowi radzieckiemu masowiec — pakietowiec „Bosman Mosznikow”, jednostka, w której zawarta jest 10-milionowa tona nośności statków budowanych w naszych stoczniach w całej ich powojennej historii.

Ogółem polskie stocznie w ramach owych 10 mln DWT wyprodukowały 1 566 statków w tym 116 różnych typów. (PAP)

W wydobywaniu węgla kamiennego

Górnicy przekroczyli sierpniowe zadania

Załogi kopalń węgla kamiennego przekroczyły o 4 000 ton sierpniowe zadania wydobywcze. W ciągu 8 miesięcy br. wydobyto blisko 3,9 mln ton węgla więcej, niż w analogicznym okresie roku ubiegłego. (PAP)

Kulminacyjna fala na Odrze minęła Krosno

Kulminacyjna fala powodzian płynąca Odrą minęła wczoraj Krosno, przy stanie wyższym niż poprzednia — z 12 sierpnia.

Stan alarmu w dalszym ciągu obowiązuje dla części nadbrzeżnych gmin w woj. kaliskim, konińskim i skierniewickim. (PAP)

Kadry dla agrolotnictwa



Od dwóch lat jedynie w kraju Technikum Agrolotnicze w Karolewie koło Kętrzyna na Mazurach kształci specjalistów potrzebnych dzisiejszemu rolnictwu. Latem większość zajęć odbywa się na lotnisku, gdzie pod okiem fachowców młodzież poznaje najnowsze typy rolniczych samolotów — napierw na ziemi, potem — w akcji.

Na zdjęciu: doc. Julian Bojanowski (pierwszy z lewej) z Instytutu Lotniczego prowadzi zajęcia praktyczne z grupą kandydatów do technikum. CAF — fot. Moroz

Plenum KW PZPR w Koninie

Ład i porządek warunkiem rozwoju społeczno-gospodarczego

Wczoraj w Koninie obradowało plenum Komitetu Wojewódzkiego PZPR. Tematem była dalsza poprawa ładu, bezpieczeństwa i dyscypliny społecznej w województwie.

Otwierając obrady I sekretarz KW Tadeusz Grabski podkreślił, że troska o ład społeczny, dyscyplinę i miłość społeczną są podstawowym warunkiem prawidłowego rozwoju społeczno-gospodarczego re-

gionu nakreślonego w uchwałach VII Zjazdu PZPR.

W referacie Egzekutywy KW PZPR stwierdzono, że w ostatnim okresie zaobserwowano w Koninie pozytywne zmiany w zakresie ładu i porządku oraz przestrzegania praworządności. W roku 1976 zarejestrowano o 4,3 procent mniej przestępstw niż w roku 1975, przy czym wykrywalność wzrosła o 2,3 procent. Również w skali był wskaźnik wykrywalności.

Dokończenie na str. 2

Ważne pierwsze kroki w nauczycielskiej pracy

W przededniu nowego roku szkolnego w Wielkopolsce odbywały się spotkania wojewódzkich władz politycznych i administracyjnych z młodzieżą nauczycielami podejmującymi pracę w szkolnictwie. Spotkania te są wyrazem zainteresowania i troski o młodych wychowawców, a za razem przejawem społecznej troski o rangę zawodu nauczycielskiego. O tym, czy szkoła spełni oczekiwania, czy wyrosną w niej ludzie pracy i szlachetni, decydują w dużej mierze nauczyciele wychowawcy. Za rok rozpocznie się realizacja reformy oświaty; wiąże się ona z dalszym podnoszeniem poziomu wykształcenia nauczycieli.

Podczas spotkań młodzież ogłosiła uroczyste słobowanie. Słubowania takie

odbyły się we wtorek w województwie konińskim, a wczoraj w województwach: leszczyńskim, kaliskim, pilskim i poznańskim. Uczestniczyli w nich przedstawiciele władz: w Kaliszu — członek sekretariatu KW PZPR, kierownik Wydziału Pracy Ideowo-Wychowawczej — Zbigniew Bieleń oraz wicewojewoda kaliski — Alojzy Staszewski; w Koninie — sekretarz KW PZPR Zofia Zamojska oraz wojewoda — Henryk Kaźmierczak; w Lesznie — sekretarz KW PZPR — Jadwiga Bąk oraz wojewoda — Eugeniusz Pacia; w Pile — I sekretarz KW PZPR — Alfred Kowalski oraz wojewoda — Andrzej Sliwiński, a w Poznaniu — sekretarz KW — Bogdan Gawroński i wicewojewoda — Roman Zysnarski. (bg)

Rozmowy J. Broz Tito z Hua Kuo-fengiem

Wczoraj rozpoczęły się w Pekinie oficjalne rozmowy prezydenta Jugosławii — Josipa Broza Tita, z przewodniczącym Rady Państwa ChRL, Hua Kuo-fengiem. (PAP)

Jutrzejszy „GŁOS WIELKOPOLSKI”

ukaza się na 3 dni w objętości

12 stron

W wydaniu m. in.:

- ▲ „Rozmowy z pisarzami” — „Chciałem ukazać żołnierskie bohaterstwo”
- ▲ Z haru i pracowitości — z okazji święta Wietnamu
- ▲ Skarbica wiedzy o rewolucji — relacja z moskiewskiego muzeum
- ▲ „Gospodarni żyją lepiej” — rozważania przed IX Plenum KC PZPR
- ▲ „Jak napędląć wszystkie butle?” — czyli o kłopotach z gazem propanbutan
- ▲ Przed premierą „Polskich dróg” — wypowiedź się Janusz Morgenstern
- ▲ Rozmowa ze Zbigniewem Zapasiewiczem
- ▲ Wilcze prawa łowców złota — z cyklu „Refleksje z sali sądowej”

Ponadto: ▲ felietony ▲ listy czytelników ▲ humor i rozrywka.

W hołdzie żołnierzom II wojny

W przeddzień 38 rocznicy wybuchu II wojny światowej i najazdu hitlerowskiego na Polskę społeczeństwo Wielkopolski oddało wczoraj hołd żołnierzom polskim walczącym na wszystkich frontach II wojny światowej. W miejscach upamiętnionych walką i męczeństwem Polaków kombatanci, żołnierze i młodzież zaciągnęli warty honorowe, zapalono znicze, złożono wieniec i wianki kwiatów.

Na Cmentarzu Bohaterów na poznańskiej Cytadeli, przy dziewczęcych wrębli i w asyście kompanii honorowej Wojska Polskiego przedstawiciele partii i stronnictw politycznych, komitetów Frontu Jedności Narodu, organizacji kombatanckich, społecznych, młodzieżowych, a także placówek konsularnych złożyli wieniec i kwiaty pod pomnikami żołnierzy radzieckich, PPR-owców, żołnierzy alianckich, 7 Pułku Strzelców Konnych, 57 Pułku Piechoty, na pomnikach poległych: grupy Franciszka Witaszka, cywelowców, 3 Pułku Lotniczego.

Kwiaty złożono także pod pomnikami: Powstańców Wielkopolskich, generała Karola Świerczewskiego, przed tablicą na Domu Żołnierza, w Forcie VII, na cmentarzu w Miłostowie oraz przy tablicach pamiątkowych w zakładach pracy. (jk)

1 września — dzień przeciw broni neutronowej

Oświadczenie Ogólnopolskiego Komitetu Pokoju

1 września jest Międzynarodowym Dniem Walki Przeciwko Faszyzmowi; w tym roku ogłoszony został przez Światową Radę Pokoju dniem akcji przeciwko broni neutronowej. Z tej okazji Ogólnopolski Komitet Pokoju wydał oświadczenie następującej treści:

Polski ruch pokoju, wyrażając zdecydowane stanowisko opinii publicznej naszego kraju, solidaryzując się z powszechnym światowym protestem przeciwko rozwojowi nowej generacji broni jądrowej jaką stanowi bomba neutronowa — stanowczo domaga się od USA zaniechania wszelkich badań i niepodjęwania produkcji tej broni. W 38 rocznicę hitlerowskiej napaści na Polskę i początki II wojny światowej, naród polski, pomny tragicznych i okrutnych skutków tej ludobójczej wojny tak dla Polski jak i całego świata zdecydowanie potępia siły imperialistyczne dążące do eskalacji wyścigu zbrojeń, do mnożenia i doskonalenia śmiertelnych broni masowej zagłady. Surowo potępiamy tych wszystkich, którzy — będąc przeciwnikami odprężenia międzynarodowego, w imię egoistycznych, imperialistycznych interesów podsycają wyścig zbrojeń — z całym czynem próbują usprawiedliwić podejmowane kroki i traktować broń neutronową jako rzekomo bardziej humanitarną niż inne bronie masowej zagłady.

Nawiązując do licznych deklaracji, oświadczeń i protestów przedstawicieli różnych kręgów społeczeństwa polskiego złożonych w międzynarodowym tygodniu akcji przeciw bombie neutronowej i tak powszechnego protestu światowej opinii publicznej — polski ruch pokoju ponownie deklaruje naszą zdecydowaną wolę działania na rzecz utrwalenia pokoju, bezpieczeństwa i współpracy międzynarodowej, na rzecz solidarności z siłami walczącymi o powstrzymanie i zakaz wyścigu zbrojeń. Wyraz temu daliśmy w masowym poparciu II Apelu Sztokholmskiego. Wyrazem tego był również odbrity w maju br. w Warszawie Światowy Kongres Budowniczych Pokoju.

Naród polski przyszłość swą ściśle wiąże z pokojem i pokojową współpracą, jest głęboko zaangażowany we wszechstronną realizację pokojowej polityki naszego kraju i państw wspólnoty socjalistycznej i nie szczędzi wysiłków na rzecz utrwalania procesu odprężenia międzynarodowego, bezpieczeństwa i współpracy, na rzecz realizacji zasad pokojowego współistnienia państw zawartych w Akcie Końcowym KBWE, w pełni popiera pokojowe inicjatywy ZSR i państw Układu Warszawskiego.

Znając cenę wojny i doświadczenia pokoju, świadomi tego jakie brzemienie dla narodów świata stanowi wyścig zbrojeń i jego dalsza eskalacja, z całą siłą domagamy się od prezydenta USA J. Cartera zaniechania planów rozwoju nowych broni i podjęcia kroków na rzecz postępu w zakresie powstrzymania wyścigu zbrojeń. (PAP)

M. Riad proponuje utworzenie sił zbrojnych Ligi Arabskiej

W sobotę w Kairze zbierze się Rada Ministrów Spraw Zagranicznych Ligi Arabskiej. Sekretarz generalny Ligi Mahmud Riad, przedstawi na tym posiedzeniu propozycję utworzenia sił zbrojnych Ligi, wzmianowanych na „Błękitnych hełmach ONZ”. W świecie arabskim jest wiele problemów i utworzenie stałych sił zbrojnych, które mogłyby być byskawicą wysyłaną w rejon konfliktu — wydaje się rzeczą konieczną — oświadczył M. Riad w wywiadzie dla kairskiego „al-Achbar”. (PAP)

krótco + krótco + krótco + krótco + krótco + krótco

Wybór prof. J. Pajestki

Prof. J. Pajestka, który przewodził delegacji polskiej na odbywający się w Tokio Światowy Kongres Ekonomiczny, został wybrany na członka Komitetu Wykonawczego Międzynarodowego Stowarzyszenia Ekonomicznego. Kongres tokijski obraduje pod tematycznym hasłem „wzrost gospodarczy a zasoby”.

„Molnia-1” na orbicie

We wtorek w Związku Radzieckim wprowadzono na orbitę kolejnego satelity telekomunikacyjnego „Molnia-1”, przeznaczonego do zapewnienia telefonicznej i telegraficznej radiołączności dalekiego

zasiegu, a także przekazywania programów centralnego nadajnika telewizyjnego za pośrednictwem systemu „Orbita” na Daleki Północ, Syberię, Daleki Wschód i do radzieckiej Azji środkowej. Według napływających danych aparatura pokładowa satelity funkcjonuje normalnie.

A. Suarez u prezydenta Francji

Wczoraj rozpoczęły się w Paryżu rozmowy premiera Hiszpanii — A. Suareza, z prezydentem Francji — V. Giscard d'Estaing. Głównym tematem jest omówienie wszystkich aspektów wniosku Hiszpanii o przystąpienie do EWG. Sprawa ta jest „jabłkiem niezgody” we francuskiej polity-

ce wewnętrznej. Przeciwnikami przystąpienia Hiszpanii do EWG są: przywódca gaullistowskiej partii RPR, J. Chirac i komunisty.

Zniesiono godzinę policyjną

Według doniesień agencji AFP z Kolombo, po raz pierwszy od dwóch tygodni zniesiono na całym obszarze Lanki godzinę policyjną, wprowadzoną 17 sierpnia, po starciach między Tamilami a Syngalezami, najpierw w dwóch prowincjach, a następnie w całym kraju. Zdaniem agencji, wywołuje to, iż sytuacja w Lance wróciła do normy, po dwutygodniowych zamieszkach w całym kraju.

Stal — Lech 0:1

Sensacyjne zwycięstwo poznańskich piłkarzy

Bardzo miła niespodzianka sprawili kibicom w Poznaniu piłkarze Lecha, którzy wczoraj w Mieście odnieśli sensacyjne zwycięstwo nad Stalą 1:0 (0:0). Bramkę zdobył w 74 min. Milewski (głowa). Sedziował Ogorzewski z Łodzi. Widzów 10 000.

Stal: Kukla, Rzeźny (od 79 min. Radoń), Osiański, Padwiński (od 54 min. Pytel), Per, Oratowski, Łato, Chamielec, Hnatko, Szar mach, S. Karas.

[Dokończenie na str. 4]

od GŁOSU

Po posiedzeniu Biura Politycznego KC PZPR

Sprawa rolników i całego narodu

Jest taki osobliwy rodzaj eksportu, który nie polega — jak zazwyczaj — na tym, żeby wynieść za granicę; odwrotnie, to kontrahent przyjeżdża do nas, kupuje i pozostawia de wizy. Cóż to za handel? Turystyka.

Takie kraje jak Grecja, Hiszpania, Jugosławia, Turcja czy Włochy, swój dewizowy bilans w znacznej mierze opierają na wpływach z turystyki zagranicznej. „Towarem” jest tu nie tylko krajobraz, egzotyka czy zabytki. Jest nim także zagwarantowany przyjazd szum pełny wrażeń odpoczynku.

Pozbawieni Akropolu, maurolskiej architektury i walki byków, Adriatyku i Morza Czerwonego, mamy przecież i własne walory: polski przystojniak sielski krajobraz, czyste rybne wody, głęboki piękny las, gościnnych ludzi. Mamy też inne praktyczne zalety — dobre, wygodne drogi, tworzące geograficzne skrzyżowanie w tranzycie turystycznym ze wschodu na zachód i z północy na południe. Na tych trasach przejeżdżają też mogą pozostać wiele dewiz.

Ba, czy rzeczywiście mogą? Czy mają je na co wydać, gdy brak noclegu w hotelach i miejsc na parkingu; gdy nie można wejść do restauracji na obiad; nie ma gdzie naprawić samochodu lub napętnić butli gazem; spędzić miły wieczór, chłonąc polską kulturę? Toteż mimo wzrostu liczby zagranicznych turystów, niechętnie nas oni odwiedzają: w roku ubiegłym było ich co prawda 9,6 miliona (780 000 z krajów kapitalistycznych), ale w CSRS — 36 milionów (2,5 mln „dolarowców”).

Żeby rozwijać turystykę zagraniczną trzeba jej stworzyć odpowiednią bazę zapewnijającą i wygodę i masową obsługę. To co w zlotówkach zainwestujemy w tę bazę, spłaci się dewizami, a na dodatek pozostanie w kraju — będzie więc nam służyć cały rok. Ale gdzie tu przebiega turystyka? Gdzie ta centrala handlu zagranicznego, która by sprzedawała polski krajobraz?..

ZS

Zbliżamy się do zakończenia żniw. Na przeważających obszarach kraju, mimo nie notowanych od przeszło pół wieku trudnych warunków atmosferycznych — w najbliższych dniach, jeżeli utrzyma się pogoda, sprzęt żoź zostanie zakończony.

Jest to rezultat niezwykle ofiarnej pracy rolników i mechaników, którzy dniem i nocą wykorzystywali dosłownie każdą stosowną chwilę, w przerwach pomiędzy opadami deszczu, dla zebrania tegorocznych plonów i ograniczenia nieuniknionych w takich warunkach strat. Było to możliwe dzięki lepszym wyposażeniu rolnictwa w nowoczesny sprzęt techniczny oraz uruchomieniu przez państwo różnorodnych form pomocy dla gospodarstw rolnych. Z inicjatywy instancji i organizacji partyjnych i młodzieżowych setki tysięcy młodzieży, żołnierzy, pracowników instytucji państwowych i zakładów przemysłowych pospieszyło rolnikom z pomocą w pracach żniwnych.

Konsekwentna realizacja polityki rolnej partii w zakresie przyspieszenia technicznej rekonstrukcji rolnictwa i koncentracji nowoczesnego wysokowydajnego sprzętu umożliwiła operatywne manewrowanie kombajnami i innymi maszynami żniwnymi, które przerzucano tam gdzie można je było użyć do zbioru zbóż. Obecnie dokonuje się przetransportowania do najbardziej dotkniętych powodzią południowo-zachodnich rejonów kraju, w których rolnicy nie byli w stanie zakończyć żniw.

Tak powszechna mobilizacja, operatywność w kierowaniu sprzętem i ludźmi oraz pomoc dla rolnictwa niezbędna jest nadal. Żniwa bowiem nie kończą rolniczego trudu, którego uwięzieniem będzie staranne zebranie wszystkich plonów rolnych. Ciężar pracy bynajmniej nie maleje, a przesuwają się obecnie na siewy zbóż ozimych oraz na zbory nasion okopowych, pasz, warzyw i owoców. Przed rolnikami, technicznym zapleczem rolnictwa, organizacjami partyjnymi i społeczno-gospodarczymi na wsi, a także przed wszystkimi działami gospodarki narodowej pracującymi na potrzeby rolnictwa stoją obecnie dalsze, równie trudne i pilne zadania. Zadaniem tym oraz sposobem ich pełnego wykonania poświęcał się wczoraj Biuro Polityczne KC PZPR.

Poza sprzętem reszty zbóż i drugiego pokosu traw, czas raty do zakończenia siewu rzepaków na obszarze nie mniejszym niż 470 000 ha. Niewiele czasu pozostało na przygotowanie, w większości jeszcze rozmokłych, przeszło 4,870 000 ha pól (to ponad 200 000 ha więcej niż rok temu) pod rolniczą siewą, od których zależeć będą przyszłoroczne zbiory.

Równocześnie z siewami ozimymi i omlotami zbóż rozpoczyna się zbory roślin okopowych z obszaru przekraczającego 3,230 000 ha. Już we wrześniu powinno się zebrać i dostarczyć do cukrowni około półtora miliona ton buraków cukrowych, a na pod-

mokłych plantacjach konieczne jest przyspieszenie wykopków ziemniaków. Równie pilny wymagający wysiłku i pełnego wykorzystania sprzętu technicznego będzie sprzęt kukurydzy z 640 000 ha oraz pozostałych roślin pastewnych z obszaru przeszło 1,720 000 ha i trzeciego pokosu traw z 890 000 ha łąk.

W tym samym czasie trzeba będzie zebrać obfity w tym roku plon z ogrodu i sadów szacowany na poziomie 4,3 mln ton warzyw oraz 1,6 mln ton owoców, dzięki czemu można będzie zgromadzić na zimowe i wiosenne zapasy o ponad 30 000 ton warzyw i 6 000 ton jabłek więcej niż w minionym roku.

W sumie jest do zebrania i przewiezienia z pól i w obrocie towarowym masą plonów rolnych przeszło dwukrotnie większa niż podczas żniw, a jesienne prace polowe obejmują obszar pól o ponad 3 mln ha większy aniżeli w czasie żniw. Ponadto wszystkie te prace przebiegać będą równocześnie, w trudnych jesennych warunkach i przy coraz krótszym dniu. Wymaga to niezwykle starannego przygotowania organizacyjnego i technicznego w rolnictwie i poza rolnictwem, a zwłaszcza w skupie i przetwórstwie plonów rolnych oraz transporcie. Jest to bowiem sprawa nie tylko samych rolników, ale całej gospodarki narodowej a więc całego społeczeństwa, każdego z nas.

W czasie wyjątkowo trudnych żniw społeczeństwo nasze spiesząc z pomocą rolnikom dało wyraz zrozumienia dla wagi i znaczenia spraw rolnych oraz wysokiego uznania dla znojnego trudu rolniczego, którego owocem jest zapewnienie żywności dla całego narodu. Takie samo zrozumienie i nie mniejsza pomoc winny towarzyszyć rolnikom w ich dalszym jeszcze większym trudzie przy zbiorach pozostałych tegorocznych plonów, które zalecają o zaopatrzeniu rynku w żywność nie tylko w roku bieżącym, ale i przyszłym.

Mimo poniesionych na skutek powodzi, gradobicia i ulewnych opadów deszczu strat w produkcji roślinnej, osiągnięty w rezultacie polityki rolnej postęp w rolnictwie, a w jego rezultacie poziom plonów wszystkich plonów rolnych przy starannym ich zebraniu zapewni pokrycie zaopatrzenia rynku na wszystkie produkty żywnościowe z wyjątkiem mięsa i przetworów mięsnych.

Wysokie zbiory pasz objętościowych i soczystych stwarzają szansę dla dalszego rozwoju w bieżącym roku gospodarczym produkcji zwierzęcej, zwłaszcza chowu bydła. Podejmowane w tym kierunku inicjatywy i wysiłki rolników są i będą wspierane wszechstronną pomocą państwa, m. in. zwiększeniem w tym roku gospodarczym dostaw dla rolnictwa przemysłowych pasz treściwych, do około 8,200 000 ton czyli o blisko 1,200 000 ton w porównaniu do ubiegłego roku gospodarczego. Rezultaty tych poczynań powinny być odczuwalne już w roku przyszłym w lepszym zaopatrzeniu rynku także w mięso i przetwory mięsne, co jest największą troską kierownictwa partyjnego i państwowego.

FRANCISZEK BOBULA

Symbol dobrej roboty

Zajęci codziennymi sprawami, zaferowani, nie zawsze mamy czas żeby się obejrzeć, zmierzyć przebytą drogę, stanąć się. A warto, nasz socjalistyczny kalendarz jest znacznie przyspieszony. Przyzwyczajaliśmy się do tego, że nieustannie coś budujemy, uruchamiamy, oddajemy do użytku. Gdziekolwiek jesteśmy, gdziekolwiek mieszkamy i pracujemy — wszędzie dojrzyć możemy ową drobną twórczą dźwignią każdego z nas, które w sumie zdecydowały przecież, że Polska znajduje się w czołówce rozwiniętych krajów świata.

Warto spojrzeć czasami wstecz. Przypomnieć sobie od czego zaczęliśmy. Warto również czasem porozmawiać ze sobą. O, po prostu, siść w fotelu, i spróbować przeprowadzić osobisty rachunek, zastanowić się nad pracą wykonywaną, nad stosunkiem do niej.

Jeśli będziemy uczciwi wobec siebie — przyznamy, że wielo osiągnęliśmy. Przyznamy, że bardzo dużo, prawie wszystko, to co zdobyliśmy i co pragniemy osiągnąć w przyszłości, rozwiązaliśmy, ulepszyliśmy, udoskonaliliśmy — zależy wyłącznie od nas samych. I za pewne stwierdzimy, iż często kroczyliśmy drogą najmniejszego oporu, że chcielibyśmy, aby inni za nas robili, a organom władzy przypisujemy co najmniej siły nadprzyrodzone, po cichu powtarzając, że one same potrafią rozwiązać każdy problem.

A tak naprawdę, to przecież z doświadczenia wiemy, że bez nas, bez naszej dobrej roboty i zaangażowania, niczego nie można osiągnąć i żadnego problemu nie można pozytywnie, z ogólnym pożytkiem rozwiązać.

W traktacie o dobrej robocie Tadeusz Kotarbiński wyjaśnia, że hasło „dobrej roboty” obejmuje „apel nie tylko do sprawności, lecz także do godziwych, społecznie cennych motywów”. Nasuwa się pytanie, dlaczego ten polski myśliciel przywiązuje taką wagę do społecznie cennych motywów, w czym je widzi?

Spółecznie cenne motywów, żeby nie używać słów od wielkiego dzwonu: patriotyzm, miłość ojczyzny, budowa socjalizmu — to przecież w gruncie rzeczy proste i bardzo ludzkie pragnienie, aby nasz ojczysty dom był coraz ładniejszy, zasobniejszy, aby żyło się lepiej. To właśnie ta szlachetna motywacja społeczna, tak rozumiana, rodzi zaangażowanie, ofiarność, poświęcenie, pobudza myślenie, staje się źródłem ruchu współzawodnictwa o coraz lepsze i wyższe wyniki twórcze.

Jakże prawdziwie, szczerze brzmiały słowa apelu Wincentego Pszowskiego, który w 1947 r. zapoczątkował ruch współzawodnictwa pracy w Polsce Ludowej: „Ja Pszowski Wincenty, przyjechałem do Polski w maju ubiegłego roku z Belgii, gdzie pracowałem jako górnik w Mons. Wróciłem do ojczyzny po 10-letniej tułaczce za kawałkiem chleba u obcych. Wróciłem do niej, aby przyczynić się do jej odbudowy po tak strasznych zawieruchach wojennych. Wiem, że ta Polska jest nową Polską, sprawiedliwą dla robotnika i chłopca, że ona jest Polską, w której gospodarzem jest naród”.

Przyjechał Pszowski do siebie, do ojczyzny, która przed wojną nie mogła mu zapewnić ani pracy, ani chleba. Podjął hasło „dobrej roboty” nie wiedząc zapewne o prakseologii, podjął dla godziwych, cennych motywów społecznych, zdając sobie sprawę, że tylko zbiorowym wysiłkiem można zrealizować podstawowe zadania rozwoju kraju. Doświadczenie uczy i nasza codzienna praktyka wskazuje, że nie ma innego patentu na lepsze życie, oprócz pracy i jeszcze raz pracy.

Za przykładem Pszowskiego poszły dziesiątki tysięcy górników, hutników, budowlanych, metalowców, włóknarzy, kolarzy. Praktyka i potrzeba zmieniły formy współzawodnictwa, ale jedno pozostało: dobra robota zawsze i wszędzie przynosiła i przynosi dobre rezultaty.

Kto z nich korzysta? Na to jest jednoznaczna odpowiedź. Korzysta z nich cały naród i każdy z nas z osobna, są częścią dochodu narodowego, który przecież idzie do naszego podziału. Mamy równe obowiązki wobec państwa i samych siebie. Jesteśmy równi w prawach do pracy, do wysokich wyników, do korzystania z dóbr wytworzonych, jesteśmy gospodarzem we własnym kraju i pracujemy wyłącznie dla siebie.

Wincenty Pszowski jest już dziś symbolem, ale symbolem czegoś bardzo trwałego i bardzo pięknego. Najlepsi nasza na nieśmiertelność przedników pracy z podobizną Pszowskiego, który na zawsze pozostanie symbolem dobrej roboty.

BRONISŁAW TRÓŃSKI

KRONIKA DNIA

ZAKOŃCZYŁO SIĘ SPOTKANIE REDAKTORÓW NACZELNYCH

W Warszawie zakończyło się wczoraj doroczne spotkanie redaktorów naczelnych gazet młodzieżowych krajów socjalistycznych zorganizowane w br. przez Radę Główną FSZMP i redakcję „Sztandaru Młodych”. W spotkaniu, które poświęcone było zadaniom prasy młodzieżowej w obchodach 60 rocznicy Rewolucji Październikowej, w przygotowaniu do Światowego Festiwalu Młodzieży i Studentów — „Hawana 78” oraz w walce ideologicznej we współczesnym świecie — uczestniczyli przedstawiciele organów związków młodzieży z Bułgarii, Czechosłowacji, Kuby, Mongolii, NRD, Rumunii, Węgier i Polski.

W czasie tygodniowego pobytu w naszym kraju redaktorzy zwiedzili Nową Hutę, Kraków, Wieliczkę, Hutę „Katowice” i Warszawę, spotkali się z młodzieżą i aktywnym ZSMP. (PAP)

KOŁOKWIUM CHEMIKÓW POLSKICH I FRANCUSKICH

Wczoraj w Krakowie zakończyło się polsko-francuskie kołokwium chemii ciała stałego. Naukowcy obydwu krajów zapoznali się z najnowszymi osiągnięciami na polu inżynierii materiałowej oraz sprezykowali dalsze kierunki pokrewnych badań. (PAP)

DAR NA CENTRUM ZDROWIA DZIECKA

Wczoraj przewodniczący Społecznego Komitetu Budowy Pomnika — Szpitala Centrum Zdrowia Dziecka, minister Janusz Wieczorek przyjął przebywającą w Polsce delegację Organizacji Pomocy Międzynarodowej Kościołów Ewangelickich Republiki Federalnej Niemiec. Prezydent tej organizacji ks. dr Teodor Schober oraz ks. Heinz-Guenter Garcke, przedstawiciel Ewangelickiego Kościoła Krajowego Hesji i Nassau, złożyli deklarację przekazania przez kościoły ewangelickie RFN na rzecz Centrum Zdrowia Dziecka kwoty 500 000 marek. (PAP)

Plenum KW PZPR w Koninie

Dokończenie ze str. 1

ci w pierwszym półroczu br. Wyniósł 87 procent. Analiza przestępstw części wykazuje, że w województwie obserwuje się ostatnio zmniejszenie ilości przestępstw niektórych kategorii. O 23 procent spadły rozboje i wymuszanie rozbójnicze (przy wzroście wykrywalności tych przestępstw do 94,4 procent). Niepokojące jest natomiast wzrastanie liczby włamań do obiektów publicznych i prywatnych; często w rezultacie działalności zorganizowanych grup przestępczych. Zanotowano również w tym roku wzrost przestępstw gospodarczych. Zwiększająca się wartość majątku narodowego powoduje konieczność nasilenia działań zmierzających do jego zabezpieczenia i przeciwdziałania przywłaszczeniu sobie mienia przez osoby, którym je powierzono.

Niekiedy też wzrósł poziom przestępstw drogowych w województwie.

Telefony
DO NOSZA

Na trasie z Trzcianki do Kuźnicy Czarnkowskiej (woj. pilskie) podczas wyprzedzania innego pojazdu samochód „Volkswagen”

Mimo 6-procentowego spadku ilości wypadków nastąpił wzrost kolizji ciężkich. Ich przyczyną stanowi przede wszystkim nieprzestrzeganie podstawowych przepisów, nadużywanie alkoholu, brawurowa jazda. Niebezpieczeństwo wynikające z nieodpowiedzialności użytkowników dróg potęgowane jest szybkim przyrostem liczby pojazdów.

Wiele uwagi poświęcono w czasie wczorajszego plenum problemowi braku należytej opieki wychowawczej nad nieletnimi w środowisku zagrożonym przestępczością. W Koninśkim sądzie, prokuraturze, milicji i ORMO zintensyfikowały działalność profilaktyczną i resocjalizacyjną, która przyniesie już właściwe rezultaty.

W dyskusji podkreślono, że poprawa ładu i bezpieczeństwa społecznego nie powinna przyskonić istniejących niedociągnięć. Konieczna jest dal-

sza poprawa w zabezpieczeniu mienia społecznego, przestrzeganiu reżimów technologicznych i technicznych, przepisów przeciwpożarowych. Konieczne jest spotęgowanie działalności organizacji partyjnych wszystkich szczebli, organizacji młodzieżowych, społecznych, instytucji wychowawczych mających na celu eliminowanie niebezpiecznych zjawisk w życiu społecznym i gospodarczym regionu.

W obradach uczestniczyli członkowie KC PZPR, kierownik Wydziału Administracyjnego KC PZPR Teodor Palimaka i członek Centralnej Komisji Kontroli Partyjnej, komendant główny Milicji Obywatelskiej generał brygady Marian Janicki. (woj)

Samochody i bony premiowe do wygrania

Jeszcze tylko kilka dni trwać będzie Wielka Loteria Fantowa „Święta Prasy 77”.

Do wygrania pozostały 3 „Fiaty” 126p i kilkadziesiąt bonów premiowych PKO o wartości od 750 do 10 000 zł.

Liczba losów maleje — szansa wygranej rośnie! Losy są jeszcze do nabycia w placówkach „Ruchu” na terenie województwa: kaliskiego, konińskiego, leszczyńskiego, pilskiego i poznańskiego.

Cena losu — tylko 5 złotych!

POGODA

Poznańskie Biuro Prognoz Instytutu Meteorologii i Gospodarki Wodnej przewiduje w Wielkopolsce: zachmurzenie małe i umiarkowane.

Temperatura minimalna od 11 do 13 stopni, maksymalna od 18 do 23 stopni. Wiatry słabe, zmienne.

Wczoraj o godz. 17 w Kaliszu, Koninie, Lesznie, Pile i Poznaniu zanotowano temperaturę 21 stopni; ciśnienie 754,3 mm.

Dzisiejszu serwis Informacyjny opracował Wojciech Nentwig.

„GŁOS WIELKOPOLSKI” — DZIENNIK ROBOTNICZEJ SPÓŁDZIELNI WYDAWNICZEJ „PRASA — KSIĄŻKA — RUCH”: POZNAŃ, UL. GRUNWALDZKA 19

Adres pocztowy: skrytka nr 1074, 60-959 Poznań

Redaguje kolegium:

Wiesław Porzycki (red. naczelny), Marian Flejsierowicz

i Kazimierz Marcinkowski (zastępcy red. naczelnego),

Tadeusz Kacmarek (sekretarz redakcji), Eugeniusz Cofla,

Zbigniew Sęk, Zbigniew Szumowski.

Wydawać: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW. Telefon: 600-41 łączący

wszystkie działy. Dział łączności z czytelnikami 665-718. Sekretariat red. naczelnego 454-09. Zostępcy red. naczelnego 665-718. Sekretariat redakcji 648-85.

Dział informacji 665-939. Dział sportowy 648-45. Redakcja nocna 430-73 i 453-31.

Biuro Ogłoszeń: Grunwaldzka 19 60-782 Poznań, tel. 665-916. Za treść i termin

druku ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Druk: PZG im. M. Kasprzaka—Poznań.

Prenumerata: wpłaty przyjmują oddziały RSW

„Prasa-Książka-Ruch” oraz urzędy pocztowe i doręczy-

ciele do dnia 10 każdego miesiąca (z wyjątkiem grud-

nia) poprzedzającego okres prenumeraty: na miesiąc

(26 zł), kwartał (78 zł), półrocze (156 zł).

Indeks nr 35028

U-9

Doświadczeni burzą

Rozmaite bywają zdjęcia symboliczne dla tamtej oaty. Zdjęcie pierwszej salwy z ciężkich dział pancernika „Schleswig-Holstein” na Westerplatte; zdjęcie czarno-krzyżowych samolotów sygnalizujących na spowitą dymami ziemię polską; zdjęcie dziewczynki rozpaczającej nad zabita siostrą; zdjęcie polskich piechurów podrywających się do kontrataku na bagnety; zdjęcie pobożnika nad brzegiem Bzury... Ale przecież spośród tych wszystkich dokumentów fotograficznych z 1 września 1939 roku i następnych 2000 dni, najbardziej syntetyzujące wydaje mi się zdjęcie, na którym nadworny kamerzysta Hitlera, Paul Hoffmann, utrwalił zaciekleść drugotania przez napastników szlabanu granicznego z białym orłem.

Wszystkie bowiem okropności wojny spadły na nasz naród dlatego, że Hitler mógł liczyć na sukces brutalnej agresji, a układ sił zachęcał go do wcielenia w czyn „niezłomnej woli zniszczenia Polski”. Ze słabość ówczesnego państwa polskiego — zdeterminowana jego klasową strukturą, przy tym pogłębianą nieudolnością jego rządów — nie mogła być równoważona nawet najbardziej ofiarnym męstwem obrońców Polski.

Ślaliśmy opór. Nasza desperacka obrona położyła kres hitlerowskiemu rachubom „pokojujących przyłączeń” coraz to nowych polaci Europy do Trzeciej Rzeszy. Kontynuowaniem walki także w warunkach niewoli, przyczyniliśmy się nadal do krzyżowania planów zapewnienia „Drang nach Osten” przesłanek tylniejszej supermocarstwowej faszystowskiej Niemiec wobec całego świata. Przecież jednak możliwość zdruzgotania naszej państwowości, dawała najeźdźcom swobodę realizowania dyrektywy ich fuhrera: „Nie oszczędzać Polski”.

Przy tym, to nie nasza obrona i nie nasza walka przeciwko najeźdźcom narzuciła im okrucieństwo. Dyrektywa rozprawy z Polską była od samego początku nakierowana na cele ludobójcze. Została nawet uzupełniona — zanim jeszcze polski opór rzekomo zmusił rycerzy wielkoniemieckich do bezwzględności w stosowaniu środków i metod — komentarzem Hitlera dla generałskich wykonawców jego decyzji militarnych. Zawierał on między innymi takie oto uzasadnienie rozkazu „zabijania bez litości i pardonu wszystkich mężczyzn, kobiet i dzieci polskiej rasy i języka”: „Tylko w ten sposób zdobędziemy teren, którego tak bardzo potrzebujemy”.

Natomiast zmagania obrońców Polski, mimo ich beznadziejności w skali samego września 1939 roku, stanowią nader ważki etap drugiej wojny światowej, uwiecznionej zwycięstwem narodów zjednoczonych nad hitlerowską Trzecią Rzeszą. A więc w swych długotrwałych kłuscekwencjach, zmagania te pozabawily jednak ludobójców hitlerowskich absolutnej wciności działania na rzecz „ostatecznej likwidacji problemu polskiego”. Hitlerowcy nie zdążyli unicestwić narodu polskiego. Ostateczny ratunek przed groźbą biologicznej zagłady przyniosły wyzwolenie działania Armii Radzieckiej i ludowego Wojska Polskiego.

Ale jest też faktem, że już znacznie wcześniej rasistowscy rzecznicy „niemieckiego Wschodu” zmuszeni zostali do powolniejszego, ażeby planowali pierwotnie — wówczas, kiedy liczyli jeszcze na epizodyczny tylko charakter wojennej napaści na Polskę — „odpolszczenia” naszych ziem. Już jesienią 1939 roku, namiestnik Hitlera na Wielkopolskę — Arthur Greiser, po powrocie z narady w berlińskiej centrali, musiał zakomunikować

Przez cały sierpień wszystkie siły i środki w naszym kraju skoncentrowane były na żniwach, przebiegających w wyjątkowo trudnych warunkach oraz na walce z powodzią. Ulewne deszcze, które zaczęły padać od początku sierpnia, i po krótkiej przerwie ponownie nawiedziły niemal cały kraj — spowodowały wylewy wielu rzek. Obecnie — po kilku pogodnych dniach — poprawiła się sytuacja w większości rejonów kraju, chociaż Odra przemienia się jeszcze groźna fala. O aktualnej sytuacji powodziowej, o postępie prac przy usuwaniu szkód wyrządzonych przez zwiót i o niezbędnych przedsięwzięciach podejmowanych w gospodarce wodnej mówi wiceminister rolnictwa — Alfred Jaśkowiak:

— W miarę obniżania się poziomu wód w rzekach odwołujemy alarmy powodziowe w rejonach, gdzie minęło już zagrożenie. Nadal natomiast z niesłabnącą uwagą śledzić będziemy przez najbliższe dni przepływ kolejnej w tym miesiącu fali powodziowej na Odrze. Zarówno w okresie pierwszej powodzi (w początkach sierpnia), jak i w czasie późniejszego wylewu rzek — gospodarka nasza poniosła bardzo poważne straty. Była to bowiem powódź, która zdarza się u nas rzadko. Przeciętnie 2,5-krotnie wyższe od średniej wieloletniej opady deszczu w trzech pierwszych tygodniach sierpnia spowodowały, że wylał np. Bóbr, rzeka, na której powódź tej miary zdarza się — statystycznie mówiąc — raz na 100 lat.

Straty, które obecnie szacuje się, są duże, ale byłyby znacznie większe, gdyby nie natychmiastowa pomoc państwa, które skierowało do walki z żywiołem wszelkie dostępne środki materialne, techniczne oraz wyspecjalizowane ekipy. Dzięki temu oraz ofiarnej akcji komitetów

swym najbliższym współpracownikom, że w związku z przeciągającą się wojną, na okres jej trwania, trzeba będzie wprowadzić opóźniającą modyfikację dotychczasowych zamiarów antypolskich nawet na terenach Warthegau (Kraj Warty), traktowanego jako „wzorcowy” poligon kolonizatorski.

Warto, sądzę, również to uwzględnić w naszej ocenie sensu polskich bojów Września. Sensu spełniania przez bohaterów tamtych straceńczych walk powinności obrony ojczyzny.

Ale warto w dzień tej tragicznej rocznicy rozpatrywać burzę drugiej wojny światowej dokonać również bilansu przeżyczeń Września. Jedno ze szczególnie ważnych zobowiązań komunistów polskich składanych wówczas, kiedy obejmowali ster odradzania Polski, sprowadzało się do skróconego hasła: „Nigdy więcej Września”. Nigdy więcej sytuacji, w której losy Polski byłyby uzależnione od wrażeń przemocy, w której słabość nasza, groźna dla nas, mogłaby stać się ponownie przyczyną zagrożenia pokoju w Europie.

Nieprzypadkowo było to zobowiązanie, które komunistom polskim zapewniło poparcie najszerzych mas narodu u progu wywalzonego pokoju.

32 lata trwa Europa w pokoju. Zdecydował o tym ewenemencie również wkład do robku Ludowej Polski. Wkład odbudowy i rozwijania kraju. Wkład naszej polityki międzynarodowej przyczyniającej się do stabilizacji ładu europejskiego ustanowionego w następstwie zwycięstwa nad faszysmem. Wkład naszej jedności narodowej, cementowanej wspólnotą pragnień pokojowej, pomysłniejszej przyszłości.

Nie jesteśmy, rzecz jasna, skłonni traktować tamtej wojny rozpętanej przed 33 laty jako jedynej, wyjątkowej. Statystycy militarni obliczyli w ubiegłym roku, że w ciągu uprzednich 5539 lat było 1513 wojen. Ogółem zginęło w toku tych wojen ponad 3,5 milarda ludzi.

A także, że w ostatnim tysiącleciu wojny spowodowały straty dla ludzkości szacowane przez tychże statystyków na 500 000 000 000 000 000 dolarów... Za tę astronomiczną sumę — pięćset trylionów dolarów — można by uzyskać, według ubiegłorocznych cen, tyle złota, że starczyłoby go na opasanie naszego globu wzdłuż równika szczerzłota wstęgą szerokości 100 metrów i grubości 30 centymetrów.

A przy tym w ubiegłym wieku wojny były jeszcze „tanie”. Pierwsza wojna światowa kosztowała tyle, co wszystkie wojny XIX wieku. Druga wojna światowa pochłonięła 5 razy więcej dóbr materialnych. Za ich równowartość można by każdej bez wyjątku rodzinie w Polsce, Niemczech, Francji, Anglii, ZSRR, USA kupić willę oraz jej umeblowanie za 35 000 dolarów, dodatkowo wyasygnować 50 000 dolarów, a każdemu miastu powyżej 260 000 mieszkańców wydzielić jeszcze dotację po 250 000 000 dolarów na cele komunalne.

A teraz rocznie na zbrojenia wydaje się na świecie niemal 2 razy więcej niż na oświatę i wychowanie, 2,5 razy więcej niż na ochronę zdrowia. Ludzkości zagraża nowy wyścig zbrojeń...

Cóż dziwnego, że tak doświadczeni przez burzę, tak cenimy pokój. Tak bacznie śledzimy działalność tych sił, które zakłócają, stanowią dla niego zagrożenie.

ZBIGNIEW SZUMOWSKI

Rok szkolny 1977/78

Na progu reformy

Tylko na pozór czas płynie dla wszystkich zgodnie z kalendarzem, tj. od stycznia do grudnia. Dla pokaźnej części społeczeństwa, bo dla całej uczącej się młodzieży, rytym roku jest inny. Dla młodzieży szkół podstawowych początek roku wypada 23 sierpnia, zaś dla uczniów szkół średnich — 1 września. Nie przeto dziwnego, że wzorem święta noworocznego od tego roku poczynając także 1 września — tradycyjny Początek Roku szkolnego będziemy obchodzić jako święto szkolne.

Ten rok szkolny mieć będzie charakter szczególny. Stać będzie bowiem pod znakiem wyjątkowo wyteżonej pracy przede wszystkim kadry wychowawczo-dydaktycznej oraz administracji oświatowej. Jest to dla każdego oczywiste — wszak w tym roku faktycznie rozpoczynamy operację „reformy”. Wprowadzić dopiero za rok wkroczą dzieci do klas pierwszych nowej szkoły, ale 540 000 tegorocznych 6-latków właśnie rozpoczęło zajęcia w klasach przedszkolnych. Od wyników tegorocznej pracy w przedszkolach zależeć będzie jakość formalnego początku reformy oświaty.

Nie zatem dziwnego, że oczy całego społeczeństwa będą w tym roku zwrócone na pracę nauczycieli 6-latków. Nie wszyscy pracować będą w jednakowych warunkach. Obok nowoczesnych, wysoko zorganizowanych przedszkoli i klas przedszkolnych — około 30 procent dzieci trafia do nader skromnych wiejskich ognisk przedszkolnych, a dalsze 2-3 procent będzie w ogóle stacjonarnej opiece przedszkolnej pozbawione, polegając tylko na konsultacjach dojeżdżających co jakiś czas wychowaw



540 000 tegorocznych 6-latków rozpoczęło zajęcia w klasach przedszkolnych...

Fot. — H. Kamza

ów. Trzeba ufać, że liczne jeszcze niedostatki organizacyjne i merytoryczne wyrównane zostaną choć w części rzetelną pracą, zaangażowaniem i sercem nauczycieli przedszkoli. Są to przecież przymioty, których im nigdy nie brakowało.

Pięć lat już trwać będzie wielka akcja dokształcania pracujących nauczycieli. Znamy jej wyniki, budujące zwłaszcza na wsi, gdzie wskaźnik pedagogów z wyższym wykształceniem podniósł się w ciągu kilku lat siedmiokrotnie: z niespełna 3 procent do 20 procent. Ale uczenie innych i siebie — to wielkie obowiązki i obciążenie dla tych, którzy studiują, dla tych, którzy studia już ukończyli, a także dla tych, którzy dopiero je podejmują.

Od wysiłku nauczycieli zależy w niemałym stopniu wyrównanie poziomu pracy szkół — zadanie obecnie najwyższej rangi, na co zwrócili uwagę posłowie — członkowie Sejmu w komisji Oświaty i Wychowania na swym ostatnim przed wakacyjnym posiedzeniu. Jak najlepsze i najpełniejsze wykorzystanie kwalifikacji nauczycieli, sprawna organizacja zajęć, optymalizacja procesu dydaktycznego, lepsze wykorzystanie pomocy naukowych oraz uczniowskiej inwencji i ciekawości świata — oto podstawowe dziedziny, w których od samych szkół zależy dalsza poprawa jakości ich pracy.

Szkoły nie zrobią jednak wszystkiego same — stąd i administracja oświatowa na brak pracy narzekać nie będzie mogła. Sposób wielu zadań za najpilniejsze uznać

ba rozbudowę bazy materialno-technicznej oraz dowieńnię młodzieży do szkół. Mamy około 1700 zbiorczych szkół gminnych; kilkuset obiektów jeszcze brakuje. Ich zorganizowanie, to sprawa nie tylko resortu oświaty, ale także władz gminnych i wojewódzkich oraz organizacji i instytucji działających na wsi. Wszyscy musimy zrozumieć, że jeśli za rok w każdej gminie nie będzie szkoły zbiorczej — już na starcie reformy powstaną zaległości, które jakże trudno będzie potem odrobić.

Rozpoczynający się rok szkolny to także ostatni moment na definitywne uregulowanie problemu dowożenia dzieci do szkół. Wszystko świadczy, że nie obejdzie się bez aktywnej pomocy całej gminnej społeczności. Warto pomóc w urzeczywistnieniu hasła „szkoła dalej, ale dobra”, które zastępuje obowiązujące przed laty: „szkoła bliżej dziecka”.

Całe nasze szkolnictwo czeka więc moc zadań i wysiłku. Reforma musi dokonać się w pełnym i sprawnym marszu. Reformę tę przeprowadzamy zaś po to, by młodzież otrzymała lepsze, tj. pełniejsze i no wcześniejsze, wykształcenie. Należy się więc spodziewać, że wszyscy uczniowie intensywnością i jakością pracy dorównają nauczycielom i organizatorom oświaty. Od sumiennosci, samodyscypliny i poczucia odpowiedzialności młodzieży zależeć będzie w niemałym stopniu sprawna realizacja wszystkich tegorocznych zadań stojących przed szkolnictwem.

TOMASZ JEZIORANSKI

Jak chronić się przed skutkami powodzi?

Mówi wiceminister rolnictwa — Alfred Jaśkowiak

przeciwpowodziowych, żołnierzy, MO i ORMO, strażaków, oddziałów samoobrony, załóg zakładów pracy, ludności miast i wsi — udało się w porę zabezpieczyć mieszkańców i ich mienie na terenach zagrożonych oraz natychmiast przystąpić do likwidacji szkód.

— W jakim stopniu usunięto już zniszczenia powodziowe?

— Na terenach nawiedzonych powodzią przywrócono już sprawna łączność oraz dostawy energii elektrycznej. Rząd podjął decyzje w sprawie szybkiej odbudowy zniszczonych urządzeń komunalnych i drogowych. Szybko naprawia się sieć dróg, chociaż ruchu nie wznowiono jeszcze na kilkudziesięciu odcinkach. Powodzianom zapewniłno dodatkowe dostawy węgla i materiałów budowlanych, aby można było jak najszybciej wysuszyć i naprawić zalane wodą mieszkania i inne pomieszczenia. Gospodarstwa z tamtych terenów otrzymały dodatkowe dostawy pasz treściwych, nawozów mineralnych i innych środków produkcji. PZU przyspiesza szacunki strat powstałych zwłaszcza na użytkach rolnych oraz niezwłocznie wypłaca się odszkodowania rolnikom.

— Jest rzeczą oczywistą, że przy takim nasileniu deszczów, powodzi nie można było uniknąć. Wiemy jednak, że rozmiary każdej powodzi można ograniczyć przez wykorzystanie urządzeń hydrotechnicznych, a

przede wszystkim zbiorników wodnych. Jaką rolę odegrały one w przypadku ostatniego wylewu rzek?

— Zmagazynowanie dużych ilości wody w zbiornikach: Otmuchów i Nysa-Głębinów na Nysie Kłodzkiej pozwoliło na znaczne zredukowanie szczytu fali powodziowej i nie dopuściło do nalożenia się fal na Odrze przy ujściu Nysy Kłodzkiej. Dużą rolę spełniły też suche zbiorniki położone na lewobrzeżnych dopływach Odry, w których zatrzymano około 30 milionów metrów sześciennych wody, co zapobiegło zalaniu dalszych tysięcy hektarów.

Istotne znaczenie dla skuteczniej-szej walki z powodzią miało też uregulowanie w minionym 30-leciu rzek i kanałów na około 33 000 kilometrów oraz wybudowanie 1200 kilometrów nowych i kilku tysięcy kilometrów zmodernizowanych wałów przeciwpowodziowych. W bieżącym 5-leciu przewiduje się regulację dalszych 5 000 kilometrów rzek i kanałów przetrzutowych oraz wybudowanie obwałowań na długości ponad 900 kilometrów.

— Jakże zatem mamy w tej dziedzinie zamierzenia na najbliższe lata i w dalszej perspektywie?

— Oprócz inwestycji, o których mówiłem — chodzi głównie o dalsze przyspieszenie budowy zbiorników wodnych, urządzeń melioracyjnych dla rolnictwa oraz urządzeń do przetrzutu wody między poszczególnymi rejonami kraju. W tym roku

mieliśmy i mamy nadmiar wody, musimy jednak pamiętać, że Polska ma jedne z najuboższych zasobów wody w Europie, a równocześnie najsza gospodarka narodowa średnio co 10-12 lat podwaja jej zużycie. Dlatego zbiorniki wodne trzeba budować nie tylko w celu ochrony przeciwpowodziowej, ale również po to, aby w okresie nadmiaru wody móc ją zmagazynować na czas posuchy. Dostateczne ilości wody zapewnić trzeba miastom, przemysłowi oraz rolnictwu, gdyż w tym dziale warunkuje to w coraz większym stopniu między innymi dalszą intensyfikację produkcji roślinnej i zwierzęcej.

Obecnie mamy blisko 140 różnej wielkości zbiorników — wiele z nich zbudowano w ostatniej 5-lacie — które łącznie zgromadzić mogą zaledwie około 5 procent rocznego odpływu wody z terenu naszego kraju. Jest to znacznie mniej niż na przykład w Bułgarii, Czechosłowacji i Związku Radzieckim.

W celu skuteczniejszej ochrony przed powodzią oraz zapewnienia dostatecznych zapasów wody dla rolnictwa i gospodarki narodowej, należy docelowo powiększyć pojemność zbiorników do wielkości około 20-22 procent średniorocznego spływu wód do morza. Inaczej mówiąc już w latach 1976-80 pojemność sztucznych akwenów powinna się zwiększyć co najmniej o pół milarda metrów sześciennych, co wyma-

ga nakładów przekraczających 19 miliardów złotych. W przyjętym perspektywnym programie unowocześnienia gospodarki wodnej do 2000 roku, zakłada się, że w ostatnim 20-leciu naszego wieku oddanych zostanie do użytku dalszych 36 wielkich zbiorników oraz ponad 1000 mniejszych.

Chciałbym również podkreślić znaczenie przyspieszonej realizacji planu w zakresie melioracji. Urządzenia takie oddały duże usługi w czasie tegorocznej powodzi, gdyż pozwalały na szybsze odprowadzenie wody z zalanych pól, a tym samym na zmniejszenie strat.

Dotychczas prace melioracyjne wykonano na ponad 60 procentach użytków rolnych wymagających tego zabiegu. Do roku 1980 zmeliurje się dalszych przeszło milion hektarów gruntów ornych oraz łąk i pastwisk. Ale i to nie rozwiąże całkowicie problemu, gdyż pozostanie jeszcze do zmeliurwania w późniejszych latach około 3 miliony hektarów. Na szeroką skalę rozpoczynamy także instalowanie deszczowni, aby zapewnić wysokie plony w rolnictwie. Jeśli do tego dodamy konieczność szybszej niż dotąd budowy wodociągów wiejskich — to wynika jasno, że przed gospodarką wodną stoją już w najbliższych latach olbrzymie zadania.

Łączną wielkość nakładów potrzebnych do pełnej realizacji programu inwestycyjnego w zakresie gospodarki wodnej szacuje się na przeszło bilion złotych w latach 1976-2000. Już w tym 5-leciu przeznaczono na ten cel nakłady o blisko 20 miliardów złotych wyższe niż w poprzednim. Te wielkie środki muszą być i będą racjonalnie spożytkowane.

Rozmawiał
GRZEGORZ MILEWSKI

uruchamia z dniem 1 października 1977 roku

PODYPLOMOWE STUDIUM

"SIŁOWNIE JĄDROWE: STACJONARNE I OKRĘTOWE"

Celem Studium jest zapoznanie słuchaczy z aktualnym stanem wiedzy i najnowszymi osiągnięciami w zakresie podstaw teoretycznych, metod projektowania, rozwiązań konstrukcyjnych i zasad eksploatacji elektrowni jądrowych oraz okrętowych siłowni jądrowych.

Studium trwa 3 semestry, a zajęcia odbywają się systemem: tydzień w miesiącu.

Na Studium mogą być przyjęte osoby, które odpowiadają następującym warunkom:

- posiadają wykształcenie wyższe,
- wykazały się co najmniej dwuletnią praktyką zawodową w kierunku związanym z energetyką lub z okrętownictwem,
- zostaną skierowane przez zakład pracy i zakwalifikowane przez Uczelnię.

Odpłatność z tytułu uczestnictwa ponosi zakład pracy, kierujący pracownikiem na Studium.

Kandydaci powinni przesłać w terminie do dnia 15 września br.

następujące dokumenty:

- wniosek,
- odpis dyplomu ukończenia studiów wyższych (inż. lub mgr inż.),
- zaświadczenie z odbytej co najmniej dwuletniej pracy w kierunku wymaganym przez Studium,
- skierowanie zakładu pracy,
- kwestionariusz osobowy,
- zobowiązanie zakładu pracy do sfinansowania kosztów uczestnictwa.

Dokumenty należy przesłać pod adresem:

Instytut Techniki Ciepłej i Silników Spalinowych,
Politechnika Poznańska, ul. Piotrowo 3 — 60-965 Poznań. 2954-K1

Praca

Pracownika i przyzwo-
nie, przyjmie. Oferty „Pra-
sa”, Grunwaldzka 19 dla
31422g.

Krawiec - krawcowa -
potrzebni. Krawiectwo
ciężkie, Prądzińskiego
30441g.

Potrzebna pomoc domo-
wa. Adres: Marchlewskie
50 m. 16, tel. 516-00.
30630g.

Poszukuję korepetytora
dla dziewczynki III klasy
szkoły podstawowej. Of-
erty „Prasa”, Grunwaldzka
19 dla 31827g.

Zapiekuję się we włas-
nym domu dziewczynką
3-6 lat. Wynagrody. Of-
erty „Prasa”, Grunwaldzka
19 dla 31789g.

Tokarz dobry i uczeń na
stałe potrzebni. Warunki
dobre. Warsztat mecha-
niczny. Poznań - Fabiano-
wo, ul. Kowalewiczka 17.
31474g.

Inżynier sanitarny renci-
sta, uprawnienia nadzór
projektowanie przyjmie
po etatu. Oferty „Prasa”,
Grunwaldzka 19 dla
31524g.

Wpisy na korespondencyj-
ne kursy kreślenia technicz-
nych oraz kosztorysowa-
nia przyjmuję, szczegóło-
wych pisemnych informa-
cji udziela „Oświata”,
31-138 Kraków, ul. Spa-
rowskiego 8 (przedłużenie
ul. Świeradzkiego).
1994-K2

Kopaczkę ciągnikową -
sprzedam. Gościszewice
34, stacja Niegosiawice.
1117p

Futro damskie, pelję me-
ską, obraz olejny sprze-
dam. Grunwaldzka 41 a
m. 3. 33824g.

Palmy sprzedam. Telefon
401-02. 33307g.

Obrączki próby 375, ra-
dziecki zegarek elektroni-
czny sprzedam. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka 19
dla 31503g.

Przycepe ciągnikową
sprzedam. Deblenka koło
Stęszewa, Sikorskiego 15.
31519g.

Junkers na propan i pie-
rzenie sprzedam, tel.
20-15-31. 31518g.

Samochody

Trabant, rocznik 1972 -
sprzedam. Telefon 514-43,
godz. 8-16. 31448g.

Sprzedam samochód mar-
ki „Austin 1100”, rok 1965,
oryginalne części zapaso-
we. Poznań, Os. Wielkie-
go Października 3 m. 47,
tel. 20-51-04 po godz. 17.
33878g.

Wartburga, rocznik 1974,
stan bardzo dobry sprze-
dam, tel. 20-26-38, po
godz. 18. 32070g.

Lokale

Młode małżeństwo, człon-
kowie SM, poszukuje po-
koju na okres 1-2 lat lub
kupi mieszkanie własno-
ściowe. Oferty „Prasa”,
Grunwaldzka 19 dla
31361g.

Poznań - M-6 z telefo-
nem zamienie na mieszka-
nie w Warszawie lub oko-
licy. Oferty „Prasa”,
Grunwaldzka 19 dla 33858g.

Pani córka 13-letnia wy-
najmie pokój. Warunki
do uzgodnienia. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka 19
dla 31252g.

Młode małżeństwo poszu-
kuje pokoju w Poznaniu.
Oferty „Prasa”, Grunwal-
dzka 19 dla 31434g.

Czteropokojowe 62 m² za-
mienie na trzypokojowe
i jednopokojowe. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka 19
dla 31442g.

Konin, M-4, własności-
we z telefonem zamienie
na mieszkanie w Pozna-
niu. Oferty „Prasa”, Grun-
waldzka 19 dla 31462g.

Nowe budownictwo 2-po-
kójowe, komfortowe 75
m², słoneczne, kwatrun-
kowe wraz z segmentami
zamienie na dwie kawa-
larki, każda w innej
dzielnicy (1 może być w
starym budownictwie).
Oferty „Prasa”, Grunwal-
dzka 19 dla 31482g.

Parterowy słoneczny po-
kój, kuchnię przynależ-
ności wspólne zamienie
na większe. Oferty „Pra-
sa”, Grunwaldzka 19 dla
31486g.

Studentka poszukuje po-
koju. Cena obojętna. Of-
erty „Prasa”, Grunwaldzka
19 dla 31502g.

Przyjmę pana pracujące-
go na wspólny pokój. Ma-
dalskiego 4 m. 6. 31832g.

2 panów, uczących się i
pracujących, przyjmę na
pokój. Ul. Zgoda 18 A.
31837g.

Pana na pokój, przyjmę.
Michałowska 4 m. 37.
31841g.

Małżeństwo, poszukuje po-
koju na rok w Poznaniu,
lub okolicy. Oferty „Pra-
sa”, Grunwaldzka 19 dla
31789g.

Mieszkanie M4 w nowym
budownictwie z telefo-
nem zamienie na 2 mie-
szkania M-3 i kawalerkę
do II ntr. w nowym bu-
downictwie. Oferty „Pra-
sa”, Grunwaldzka 19 dla
31717g.

Nieruchomości

Okazyjnie sprzedam pół
domu bliźniaczego, stan
surowy - Grunwald. Of-
erty „Prasa”, Grunwaldzka
19 dla 33371g.

Parcelę pod budowę domu
kupię. Jeżyce, Grun-
wald, Solacz. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka 19
dla 31434g.

Segment domu jednorod-
zinnego w szeregowcu
(Jeżyce) sprzedam. W roz-
liczeniu może być miesz-
kanie własnościowe. Of-
erty „Prasa”, Grunwaldzka
19 dla 31713g.

Dom jednorodzinny z o-
gródem, garażem i leka-
riem na warsztat sprze-
dam. W rozliczeniu mie-
szkanie M-3 własnościowe.
Poznań, ul. Konczyń-
skiego 23 (przy ul. Umół-
towskiej). 31404g.

Działkę zadrzewioną i o-
plotowaną z rozpoczętą
budową, częściowym ma-
teriałem w Antoninku
sprzedam. Oferty „Prasa”,
Grunwaldzka 19 dla
31409g.

Pół willi lub mieszkanie
wyłącznie kupię. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka 19
dla 31435g.

Dom jednorodzinny, wzglę-
dnie pół bliźniaczego w
Poznaniu kupię. Posła-
dam mieszkanie własno-
ściowe nowe budowni-
stwo 56 m². Grunwald.
Oferty „Prasa”, Grunwal-
dzka 19 dla 31441g.



„LINGWISTA - OŚWIATA”

Krajowa Spółdzielnia Pracy
w Warszawie

Okręgowy Oddział w Poznaniu
ul. Klasztorna 2

KURSY JĘZYKÓW OBCYCH

- angielskiego
- francuskiego
- hiszpańskiego
- niemieckiego
- rosyjskiego
- szwedzkiego
- włoskiego

- NOWOCZESNYMI, EFEKTYWNYMI METODAMI,
- DLA POCZĄTKUJĄCYCH, ZAAWANSOWANYCH
ORAZ PRZYGOTOWUJĄCE DO EGZAMINÓW
PAŃSTWOWYCH,
- W GRUPACH TRADYCYJNYCH, PRZYSPIE-
SZONYCH I LABORATORYJNYCH

ZAPISY PRZYJMUJĄ I SZCZEGÓŁOWYCH INFORMACJI
UDZIELAJĄ OŚRODKI NAUCZANIA — W GODZ. 17-19,
z wyjątkiem sobót i dni świątecznych:

- ul. Berwińskiego 2/4 — Szkoła Podstawowa nr 26
- ul. Kościuszki 10 — Szkoła Podstawowa nr 82
- ul. Stalingradzka 32/40 — Szkoła Podstawowa nr 43
- Osiedle Oświecenia 1 — Szkoła Podstawowa nr 19
- Osiedle Przyjaźni 12 A — Pozn. Spółdzielnia Mieszk.
- KONIN, ul. Dworcowa 7 A — Klub „HUTNIK”.

Ośrodek „LINGWISTY” przy ul. Berwińskiego 2/4, przyjmuje
ponadto zapisy na KURSY NIEDZIELNE w każdą niedzielę
w godz. 9-12.

Zgłoszenia kursów dla ZAKŁADÓW PRACY w biurze
Oddziału, ul. Klasztorna 2, tel. 542-26.

PODRĘCZNIKI W RAMACH OPLAT!

3087-K1

Parcelę budowlaną w
atrakcyjnej dzielnicy Po-
znania kupię. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka 19
dla 31440g.

Działkę budowlaną do
1500 m² w Piątkowie
względnie pobliżu kupię.
Oferty „Prasa”, Grunwal-
dzka 19 dla 31485g.

Dom jednorodzinny w
Smochowicach sprzedam.
Warunek mieszkanie M-4
lub M-5 własnościowe,
ul. Lęborska 40. 31492g.

Dom jednorodzinny w
Puszczyczkowie sprzedam.
Warunek mieszkanie w
Poznaniu. Oferty „Pra-
sa”, Grunwaldzka 19 dla
31497g.

Willę z ogrodem, gara-
żem sprzedam. W rozli-
czeniu mieszkanie własno-
ściowe M-3 nowe budow-
nictwo parter lub I pię-
tro. Władomość w godz.
16-18 Luboń 4, ul. Kurow-
skiego 11 Wasko Alfonso.
31530g.

Działkę rekreacyjną do
1200 m² kupię, przy ko-
munikacji miejskiej. Of-
erty „Prasa”, Grunwaldzka
19 dla 31516g.

Różne

Oddam administrację. Of-
erty „Prasa”, Grunwal-
dzka 19 dla 31610g.

Wykonuje dwupłytowe a-
paraty dlaświetlarskie oraz
naprawy wszystkich ty-
pów. Wojciech Kędziora,
Luboń koło Poznania,
Dzierżyńskiego 12. 30580g.

Garaż, poszukuję w o-
brebie Rynku Łazarskie-
go. Tel. 638-68. 31520g.

Instalacje elektryczne i
odgromowe wykonuje To-
masz Rembalski, Gowa-
rzewo 63-004 Tulca, godz.
7-15. 31311g.

Dachówkę wydam. Tel.
33-15-00. 31387g.

Garaż w okolicy Stare-
go Miasta poszukuję.
Oferty „Prasa”, Grunwal-
dzka 19 dla 31406g.

Parkiet mozaikowy ukła-
dam, cyklinuję, lakieru-
ję. Tel. 67-38-14 — Szaj.
31537g.

Matrymonialne

Wdowiec, inwalida 70-
letni z mieszkaniem, spo-
kojny, pragnie poznać pa-
nią do lat 65, uczuciową,
młującą spokojnie, pragną-
cą spędzić spokojną staro-
ść. Cel matrymonialny.
Oferty „Prasa”, Grunwal-
dzka 19 dla 31340g.

Wdowiec, po 50-ku, ren-
cista III grupy, wykształ-
cenie średnie, bez nalo-
gów poślubi pania do lat
48. Oferty „Prasa”, Grun-
waldzka 19 dla 31481g.

Przetarg

Przedsiębiorstwo Państwowe „Polmozyt” w
Poznaniu, ul. Goryśława 9 — o g ł a s z a:

I PRZETARG NIEOGRANICZONY
na sprzedaż motocykla marki MZ typ. TS-
250, rok produkcji 1975, nr silnika 4849347
nr ramy 3598717, stopień zużycia 60 proc.
Cena wywoławcza 9.600,— zł.

Przetarg odbędzie się w 14 dniu po ogłosze-
niu przetargu w siedzibie Przedsiębiorstwa,
ul. Goryśława 9 o godz. 10.
Wadium w wysokości 10 proc. ceny wywo-
ławczej należy wpłacić do kasy Przedsiębior-
stwa, najpóźniej na dzień przed przetargiem.

Pojazd można oglądać we wtorki i piątki w
godz. 10-12, przy ulicy Goryśława 9, po upre-
dнім zgłoszeniu się w Portierni. 3301-K1

† W dniu 29 sierpnia 1977 r. zmarła po długich
i ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakra-
mentami św., moja kochana siostra, nasza dro-
ga ciocia i szwagierka, śp.

JADWIGA CHRZANOWSKA

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 2 wrze-
śnia br. o godz. 11 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona

siostra, rodzina w kraju i za granicą
Ul. Mazowiecka 12. 2889-U3

† Dnia 31 sierpnia 1977 r. zmarł nagle, prze-
żywszy lat 70, mój ukochany mąż, nasz
drogi ojciec, teść i dziadek, śp.

ANTONI STAWNY

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 3 wrze-
śnia br. o godz. 8.30 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona

żona z rodziną
Ul. Młyńska 7 m. 21. 2904-U3

† Dnia 29 sierpnia 1977 r. zmarła, opatrzona
Sakramentami św., przeżywszy lat 42, moja
najtrojskliwsza żona, najczulsza matka

MARIA WANDA DAWIDZIŃSKA

z domu Zawisza
Pogrzeb odbędzie się dnia 2 września br. o go-
dzinie 12.30 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążeni
mąż z synami i teściowa
2906-U3

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia
14 sierpnia 1977 r. zmarł po ciężkiej chorobie,
w wieku 58 lat, najukochańszy mąż, ojciec, teść,
dziadek, brat i szwagier

mgr CZESŁAW WOJTASZEWSKI

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 3 wrze-
śnia br. o godz. 12.15 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona

żona, dzieci i rodzina
Ul. Junacka 3. 2905-U3

† Dnia 30 sierpnia 1977 roku zmarła po długiej
i ciężkiej chorobie, namaszczona Olejami
św., nasza kochana siostra, szwagierka i ciocia,
śp.

WIKTORIA BOBER

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 3 wrze-
śnia br. o godz. 7.55 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona

rodzina w kraju i za granicą
Ul. św. Trójcy 4 a. 2903-U3

† Dnia 31 sierpnia 1977 r. zasnął w Panu po
długich i ciężkich cierpieniach, przeżywszy
82 lata, nasza najukochańsza matka, babcia
i prababcia, śp.

MARIA KAWSKA

z domu Czekońska
Msza św. i egzekwie w kościele św. Małgorzaty
na Śródcie, w sobotę, dnia 3 września br. o go-
dzinie 10.30, po czym pogrzeb o godz. 13 na
cmentarzu na Miłostowie.

W imieniu rodziny

ks. Władysław Kawski
ks. Walerian Kawski T. J.
Ul. Mieszką I nr 17. 33930g

Z żalem zawiadamiamy, że w dniu 14 sierpnia
1977 roku zmarł

mgr CZESŁAW WOJTASZEWSKI

były długoletni dyrektor
Poznańskich Zakładów Przemysłu Piekarniczego,
zasłużony działacz gospodarczy i społeczny -
odznaczony Srebrnym i Złotym Krzyżem Za-
sługi, Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia
Polski, Honorową Odznaką Miasta Poznania,
oraz innymi odznaczeniami.

Pogrzeb odbędzie się w dniu 3 września 1977 r.
o godz. 12.15 na cmentarzu na Junikowie.

Rodzinie Zmarłego składamy tą drogą wyrazy
serdecznego współczucia.

Dyrekcja, współpracownicy, Rada Zakładowa
„S p o l e c m” W S S

Oddział Produkcji Piekarsko - Ciastkarskiej
2923-K3

† Dnia 30 sierpnia 1977 r. zmarła moja naj-
droższa, najukochańsza żona, ukochana bra-
towa

STEFANIA SOBIESIAK

z domu Grymlitza

Pogrzeb odbędzie się dnia 3 września br. o go-
dzinie 11.05 na cmentarzu na Junikowie.

W głębokim smutku pogrążony

mąż z rodziną
Ul. Pionierska 10 m. 4,
dawniej ul. Poznańska 8/10. 2908-U3

† Dnia 30 sierpnia 1977 r. zmarła nasza naj-
droższa mamusia, babcia i teściowa, śp.

ANNA SOKOŁOWSKA

z domu Klemkę
Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 1 wrze-
śnia br. o godz. 14.30 na cmentarzu parafialnym
w Szamotułach.
Rodzina
33884g

† Dnia 30 sierpnia 1977 roku zmarł, przeżyw-
szy 76 lat, nasz ukochany ojciec, brat, teść,
dziadek i pradiadek, śp.

MARIAN PLEWCZYŃSKI

ppor. rezerwy, powstaniec wielkopolski,
odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu O-
drodzenia Polski, Wielkopolskim Krzyżem Pow-
stańczym, Medalem X-lecia PRL, Medalem
Zwycięstwa i Wolności.

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 2 wrze-
śnia br. o godz. 10.30 na cmentarzu górczyńskim.

W smutku pogrążona

rodzina
Ul. Hetmańska 25 m. 1. 2910-U3

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia
31 sierpnia 1977 roku zmarł mój drogi mąż,
nasz ojciec, teść, dziadek i pradiadek, śp.

ALEKSANDER RADZIEJEWSKI

Pogrzeb odbędzie się dnia 3 września br. o go-
dzinie 9.05 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona

rodzina
Ul. Małeckiego 1 m. 5. 2907-U3

† Dnia 30 sierpnia 1977 r. zmarła nagle, prze-
żywszy lat 59, pełna dobroci serca, nasza
najdroższa żona, matka, siostra, szwagierka
i ciocia, śp.

LUDWIKA WOŹNIAK

z domu Biniat

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 2 wrze-
śnia br. o godz. 9.15 na cmentarzu junikowskim.

Pogrążona w smutku

rodzina
Ul. Hibnera 6 B m. 21.
Upraszam o nieskładanie kondolencji.
2909-U3

WRZESIEŃ
1
Czwartek
Bronisława, Idziego
Słońce: 6.02—19.42

TEATRY

POZNAN

OPERA — g. 19 „Straszny dwór”.
MUZYCZNY — g. 19 „Wesele Fon-
sia”.
POLSKI — g. 19 „Poskromienie
szalonej”.
LALKI I AKTORA — g. 17 „Ty-
grysek”.

KINA

CHODZIEŻ Noteć: „Zapach ko-
biety”, „Dzień delfina”.
CZARNKÓW: „Uśmiech”, „Ka-
rino” cz. I.
GNIEZNO: Lech: „Mistrz rewol-
weru”; Polonia: „Miłość Ade-
li H.”.
GOSTYN: „Ryzykant”.
GORA: „Rewolwer”, „Python
357”.

GRODZISK: „Konie Valdeza”.
JAROCIN: „Trzęsienie ziemi”.
KALISZ Kosmos: „Ostatni bal
w Różnowie”. „Samy swoi”.
Oaza: „Pocłunek z Hongkongu”.
Stylowe: „Gorące polowanie”.
Syrena: „Samotny detektyw
McQ”. „Pojedynek potworów”.
KĘPNO: „Dziwczyną do dzie-
cka”. „Koniak Garbusiek”.
KONIN Górnik: „Brawurowe
porwanie”. „Unkas, ostatni Mo-
hikanin”.
KOSCIAN: „Odpowiedź zna tyl-
ko wiatr”.

KORKIN: „Kochaj albo rzuć”.
KROTOSZYN: „Na tropie Wil-
by’ego”. „Najlepsze w świecie”.
LESZNO: „Kochaj albo rzuć”.
NOWY TOMYSL: „Z przymru-
żeniem oka”. „Syrenka i księż-
niczka”. „Gdzie się podział sódma kom-
pania”.
OBORNIA: „Terror Mechago-
dallii”. „Syndikat zbrodni”.
OSTROW: „Wspomnie-
nie”. „Na tropie Wilby’ego”.
SŁONEC: „Wagon sypany”.
OSTRZESZÓW: „Serpico”.
„Cyk w cyklu”.

PILA Iskra: „W mroku nocy”.
„Ulzana, wódz Apaczów”.
„Nieszczęścia Alfreda”.
Sokol: „Deps”.
PLESZEW: „Mistrz rewolweru”.
RAWICZ: „Strach nad mia-
stem”. „Dzień delfina”.
SŁUPCA: „Strach nad mia-
stem”. „Pani minister tańczy”.
SRM Słonko: „Kobietka”.
SRODA: „Nie ma dymu bez og-
nia”.
SYCOW: „Kochaj albo rzuć”.
SZAMOTULY: „Kochaj albo
rzuć”.
TRZCIANKA: „W upalną noc”.
TUREK: „Rewolwer Python
357”.

WALCZ: „Kochaj albo rzuć”.
WAGROWIEC: „Nashville”.
WIERUSZÓW: „Powodzenia sta-
ry”. „Złoty w „Wszystkiego”.
WRZESNIA: „Kochaj albo
rzuć”.
WSCHOWA: „Uśmiech”. „Po-
dróż Sindbada do ziemi krainy”.
ZŁOTÓW: „Biały statek”.

RADIO

PROGRAM I: 8.10 Estrada przy-
jaźni; 9 Przemówienie Ministra
Oświaty i Wychowania J. Kuber-
skiego; 9.20 Zespoły znan Wistę;
10.08 Piosenkarze znan Wistę; 11.10
Od „Poznań” do „Brzeżiny” —
mel. z polskich filmów; 12.25 Kiel-
ce na muz. antenie; 13.05 Polskie
miniatury muz.; 13.15 Muz. roz-
rywkowa; 13.35 Spotkanie z fol-
klorem; 13.55 Aktualn. kulturalne;
14 Studio „Gama”; 14.20 Studio
Relaks; 14.25 Studio „Gama” c.d.;
15.05 List z Polski; 15.10 Studio
„Gama” c.d.; 15.30 Człowiek i sro-
dowisko — gawęda; 15.35 Studio
„Gama” c.d.; 16 Tu Jedyńka; 17.30
Radiokurier; 18 Tu Jedyńka c.d.;
18.33 Przeboje z Interstudia; 19.15
Panorama polskiej piosenki; 19.40
Jan Ptaszyn-Wróblewski przedsta-
wia; 20.05 Nurt — wykład inau-
guracyjny ministra J. Kuber-
skiego; 20.25 Nowości płytoteiki; 21.15
Konc. życzeń; 21.55 O zdrowiu dla
zdrowia; 22.25 Warszawskie me-
lowie gra ork. S. Rachonia; 22.30
Rep. na zamówienie; 22.45 Śpiewa
L. Santor; 23 Minutka dzień; 23.15
Stylizacje w polskiej muzyce
współczesnej.

Wiadomości: 0.01, 1, 2, 3, 4, 5, 8,
10, 12.05, 15, 19, 20, 21, 22.

PROGRAM II: 8 Tu Jedyńka;
9.30 Motywy ludowe w twórczości
kompozytorów polskich; 9.40 Tu
Radio — Moskwa; 10 Kronika kul-
turalna; 10.15 „Wzły życia” —
pow.; 10.25 Poemat elegijny D-dur
op. 12; 10.40 Nie ma marginesu;
11 W. Małcużyński gra utwory
Franka i Debussy’ego; 11.35 Od
Tatr do Bałtyku — Śląsk; 11.45
Poradnia Rodzinna; 12.05 Czas do-
roczny gospodarzy; 12.25 „Studia i
rozprawy” — fragm. książki W.
Borowego; 12.45 Rytm i melodie
świata; 13.20 Pieśni z okresu II
wojny światowej; 13.35 Ze wsi i
o wsi; 13.50 Co się wam w tej au-
dyencji najbardziej podoba?; 14.10
Więcej, lepiej, nowocześnie; 14.25
Graj artyści polscy; 15.30 Stu-
dio Plus, progr. dla dziewcząt i
chłopców; 16.10 Gra Ork. PRITV w
Warszawie; 16.40 Magazyn infor-
macyjny; 16.50 Radioexpress; 17
Utwory J. Paderewskiego i K.
Szymanowskiego; 17.20 Ziarna kul-
jak nie czerwone — aud. poetyck-
ka; 17.45 Rep. literacki pt. „Re-
dzina Samulowa”; 18.15 Lamentacje
Jeremiasza; 18.40 Śladem inwesto-
wanych miliardów; 19 Barok dla
wszystkich; 20 Informacje, rady,
porady; 20.10 Radiolatarnia —
magazyn popularno-naukowy;
20.30 Arcydzieła muzyki XX wieku;
21.40 Korespondencja z zagranicy;
22 Książki, które na was czeka-
ją; 22.30 „Strzelista miłość” wier-
sze; 22.40 Listy z teatrów Nr 135;
23.10 Konc. Chór PR i TV we
Wrocławiu; 23.35 Co słychać w
świecie; 23.40 Utwory organowe
G. Frescobaldiego.

Wiadomości: 4.30, 5.30, 6.30, 7.30,
11.30, 13.30, 15.30, 21.30, 23.30.

W czempieńskim kombinacie

Od zniw do wykopków

Nasze odwiedzin w Rolni-
czym Kombinacie Spół-
dzielczym w Czempiniu
zbiegły się z zakończeniem zni-
wowania. Zjeżdżające z pół
kombajny poddawane były na
tymczasowemu przegładowi,
aby od poniedziałku ruszyć w
sukurs sąsiadom — m. in. Za-
kładowi Doświadczalnemu Ho-
dowli i Aklimatyzacji Roślin
w Borowie oraz okolicznym rol-
nikom indywidualnym.

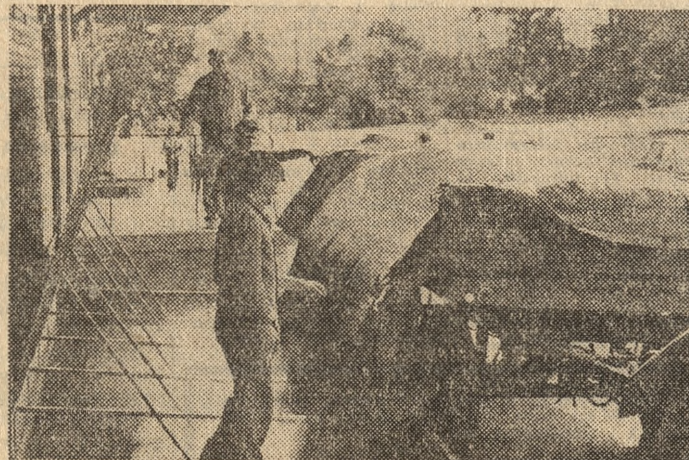
W czempieńskim RKS, który
zajmuje obecnie około 2500
hektarów, sprzątnięto w tego-
roczne zniwa zboża z 700 hek-
tarów, z tego 70 hektarów
siewnych. Spółdzielcy mieli
już 27 sierpnia wykonany ze
statutową nadwyżką plan
sprzedaży zbóż konsumpcyj-
nych. Najlepiej udał się groch,
którego uprawiano 60 hekta-
rów. Przy tegorocznej wyda-
ności około 30 kwintal z hek-
tara, uzyskano dochód po
90 000 złotych z hektara. Wios-
ną spółdzielcy zasieją już 100
hektarów grochu. Obecnie po-
większają o 100 hektarów (do
340 ha) areał rzepaku. Zache-
tę stanowiły wysokie tegorocz-
ne plony tej rośliny. Można by
go sprzedać państwu 610 ton
rzepaku z 235 hektarów.

Nie tylko ziarno było przed-
miotem staran spółdzielców.
W minione zniwa, mając do
dyspozycji 6 plewników zamon-
towanych do kombajnów Bi-
zon, zebrali duże zapasy plew
zbożowych. Wykorzystają je
w żywieniu inwentarza, podob-
nie zresztą jak słomę. Zasiaw-
szy na 80 procentach podora-
nych w porę ściernisk popło-
ny, będą mieli jesienną karmę
dla bydła.

Zbiory plonów jesieni — to
nie mniej ważna od zniw spr-
wa. Spółdzielcy z czempieńskie-
go Kombinatu nie chcą z tym
zwiększać ani chwili. Gdy tylko
powrócą z sąsiedzkiego zniwo-
wania kombajnów i trakto-
w.

Ziarno na pasze

Do młyna gospodarczego Gminnej Spółdzielni w Kwil-
cu (woj. poznańskie) nadchodzą transporty ziarna. Zosta-
nie ono przemielone na pasze, gdyż placówka ta dokonu-
je usługowo dla rolników przemiału ziarna. Zapewnia tym
samym gospodarzom karmę dla zwierząt hodowlanych, za-
oszczędzając im czas na dojazdy do mieszalni pasz. (za)



Na zdjęciu: kolejna partia ziarna trafia do magazynu młyna.
Fot. — H. Kamza

Linie komunikacji miejskiej
w Koninie obsługiwały dotychczas
tylko autobusy Państwowego
Zakładu Komunikacji Samochodo-
wej. Nie mogła ona jednak
sprostać rosnącemu zadaniom
obsługi dynamicznie rozwijają-
cego się miasta; było za mało
linii, a na istniejących czę-
stotliwość kursów nie wystarcza-
ła.

Szansę poprawienia tej sy-

tu do swoich baz, natych-
miast ruszą do zbioru kuku-
rydzy przeznaczonej do sło-
sowania, która w tym roku
bardzo się udała.

Niebawem trzeba przystąpić
do wykopków. Niezłe zapowia-
da się 150 hektarów ziemni-
ków. Po sprzątniętych przed-
zimiwni ziemniakach wcześ-
nych rosną również dobrze na
7 hektarach czerwone buracz-
ki. Spółdzielcy nie chcą od-
wiekać wykopków buracz-
nych, choć korzenie wciąż je-
sienią w wadze. Do prac je-
siennych wyjdą, jak zawsze, ko-
biety i dzieci szkolne.

Kombinat, zrzeszający około
500 członków, stwarza coraz
lepsze warunki spółdzielczym
rodzinom. W stadium projekto-
wania jest obecnie duże osie-
dle spółdzielcze w Piotrkowi-
cach pod Czempiniem, gdzie
powstana bloki 24-rodzinne z
centralną ciepłownią, bieżącą
wodą i kanalizacją. Już dzia-
łają spółdzielcy zarabiają na
te inwestycje, dając wyso-
ką produkcję towarową pań-
stwu, podejmując szereg in-
icjatyw. Np. w starej oborze
uruchomili pieczarkarnię, z
której sprzedano do zniw 11
ton pieczarek. Zatrudnia się
tu kobiety. Rozpoczęło się nie-
bawem budowę pierwszej z
12 hal dla tuczu brojlerów. Po
zbudowaniu pomieszczenia one
w jednym rzucie 180 000 kurczat,
a rocznie do miliona sztuk. Od
biorek brojlerów będzie bu-
dowany własny zakład dro-
biarski w Koziegłównach pod
Poznaniem.

Kolejną dziedziną, która ma
w czempieńskim Kombinacie
przyszłość, jest warzywnictwo.
Rolnicza Spółdzielnia Produk-
cyjna w Jarogniewicach, która
należy obecnie do Kombinatu,
ma spore (20 ha) obszary upraw
polowych. Sprawdzono dla
nich jugosłowiańską deszczow-
nię. (emp)

Miejski Zakład Komunikacji
utworzono w Koninie

tuacji stwarza utworzenie
Miejskiego Zakładu Komunika-
cji, który od dzisiaj rozpoczy-
na działalność. Ze względu na
braki tabdrowe, jego pojazdy
będą na razie przede wszyst-

kim pomagały PKS w obsłu-
dze poszczególnych linii, suk-
cesywnie obejmując też nowe
trasy. Na początek otwarta zo-
stanie nowa linia Stary Konin
— Osiedle V Kurów. (woj)

Wiadomości: 5, 6, 7, 8, 10, 30,
12, 05, 15, 17, 19, 30, 22.

PROGRAM IV: 6.45 Radioex-
press; 10 Dla kl. VIII (język pol-
ski); „Królowski zamek” — aud.
dokum.; 10.30 L. v. Beethoven:
Koncert skrzypcowy D-dur op. 61;
12.25 Turniej kapel i śpiewaków
ludowych; 13 Dla kl. VI (geogra-
fia); „My i nasi sąsiedzi”; 13.25
„Dziś do Ciebie przyjdzie nie mo-
gę” (stereo ogólnop.); 13.50 „Wa-
kacje na własny rachunek”;
14.25 „Jeden koma trzy” słuch.;
14.45 L. v. Beethoven: „Leonora
3” — uwertura; 15.05 Soliści w Stu-
dio Polskiego Radia — pianista K.
Zimmerman; 16.25 „Ten pierwszy
dzień” — tradycje uroczystego Opfer BWV 1747.

Elektroniczny kontroler

Ostrowska rewelacja
młodych mistrzów techniki

ESIW-75 — wynalazek młodych konstruk-
torów z Ostrowa Wlkp. robi prawdziwą ka-
rierę w polskim przemyśle. Jest to Elektro-
niczny System Informacji Wizualnej, który
ułatwia i upraszcza kontrolę oraz nadzór
obiektów energetycznych. Z takim przeznac-
zeniem skonstruował go zespół wynalazcy
z Zakładów Automatyki Przemysłowej „Me-
ra — Zap — Mont”: Marek Chwierut, Andrzej
Ciesiak, Krzysztof Idzior, Marek Ciesielski i
Franciszek Nowak — laureaci ogólnopolskie-
go Turnieju Młodych Mistrzów Techniki.

Urządzenie to, usprawniające pracę coraz
bardziej przeciążonych bloków energetycz-
nych, jest rewelacją nie tylko dla załęzi
przemysłu. Po pomyślnych próbach labora-
toryjnych i technicznych, prowadzonych przez
Zakłady Pomiarowo-Badawcze Energetyki
„Energomiar” w Gliwicach oraz próbach
eksploatacyjnych w Elektrowni „Kozienice”
okazało się, że ESIW-75 można z powodze-
niem stosować również w innych dziedzinach
gospodarki.

Wynalazkiem zainteresowały się Zakłady
Wzbożaczania Rud Miedzi „Rudna”, które za-
stosują go jako system kontroli. Obecnie os-
trowskie zakłady „Mera — Zap — Mont” przy-
gotowują dla „Rudnej” egzemplarz tego urzą-
dzenia, który zostanie tam zainstalowany w
połowie przyszłego roku. Polskie Koleje Pań-
stwowe natomiast znalazły w ESIW od daw-
na oczekiwaną szansę skutecznego zabezpie-
czenia ruchu kolejowego. W najbliższym cza-
sie planują zainstalowanie tych urządzeń na
swoich stacjach węzłowych. Inne egzempla-

rze przygotowują zakłady ostrowskie dla
elektrowni „Polańce” i „Bełchatów”.

Konstrukcja ESIW-75, chociaż bardzo
skomplikowana, jest równocześnie prosta w
obsłudze. Całkowitą kontrolę pracy różno-
rodnych urządzeń umożliwiają operatorowi
tylko główne elementy systemu: monitor ten-
dencji, monitor przekroczeń i system monito-
rów synoptycznych. O wszelkich zmianach
parametrów procesu technologicznego infor-
mują monitory podobne do telewizyjnych. W
przypadku sygnału alarmowego na którymś
odcinku tego procesu, odpowiedni układ
elektroniczny przekazuje samoczynnie infor-
mację.

Bardzo istotną zaletą wynalazku jest fakt,
że pracuje on samodzielnie, bez pomocy kom-
putera, w odróżnieniu od podobnych urzą-
dzeń stosowanych w krajach zachodnich.

Nie więc dziwnego, że wzbudził on duże
zainteresowanie podczas Targów Poznańskich
oraz w Lipsku w ubiegłym roku. Rozmowy
na temat wykorzystania systemu u siebie
przeprowadzili również z twórcami wynalaz-
ku przedstawiciele Związku Radzieckiego, Ju-
gosławii, NRD, Kuby i innych krajów socja-
listycznych.

Obecnie, po uzyskaniu atestu, wydanego
przez gliwicki „Energomiar”, ESIW-75 be-
dzie instalowany na wszystkich nowych
obiektach energetycznych w kraju. Po udo-
konaleniach wprowadzonych ostatnio, ten sy-
stem kontroli i informacji stał się jeszcze
bardziej elastyczny i funkcjonalny dla in-
nych dziedzin gospodarki. (par)

Polskie

Walcz otrzymał
centrum rzemieślnicze

W Walczu (woj. pilskie) —
przy ul. Kilińszczaków otwa-
rto nowoczesne centrum rze-
mieślnicze. Ten piękny obiekt,
o powierzchni użytkowej 1 200
m kw., wzniesiony został kosz-
tem 11,5 mln złotych. Zbudow-
wali go i w dużej części finan-
sowali rzemieślnicy Walcza i
okolic.

W tym rzemieślniczym cen-
trum znalazło pomieszczenia
17 zakładów usługowych —
m. in. złotniczy, fryzjerski,
czapniczy, tele- i radiomecha-
niczny, cukierniczy i inne.
Funkcjonuje także rzemieślni-
czy dom handlowy w branży
1001 drobiazgów, w którym bę-
dzie można kupować wyroby
zakładów prywatnych z woje-
wództwa pilskiego i całego kra-
ja.

Nowo otwarty dom będzie
także centrum spotkań rze-
mieślników Walcza i okolic,
bowiem znalazł tam pomiesz-
czenia Cech Rzemieślników Różnych
i ma siedzibę spółdzielnia rze-
mieślnicza. Można tam będzie
także wypocząć w ładnie urzą-
dzonej kawiarence.

W planach waleckich rze-
mieślników jest też budowa w
sąsiedztwie kolejnych 10 pa-
wilonów usługowych, połączo-
nych z Domem Rzemiosła w
jeden ciąg. (ryk)

Poznańskie

Grodzisk zaprasza
na piwobranie

Atrakcyjnie zapowiada się jedna z najważniejszych im-
prez kulturalnych obecnego sezonu w Poznańskim.
Znalazła się też ona w ogólnopolskim kalendarzu imprez,
mimo że odbędzie się dopiero po raz drugi. Jest to — na
wzór zielonogórskiego winobrania — „Grodziskie piwobra-
nie”, nawiązujące do wiekowych tradycji browarniczych te-
go rejonu. Ma ono jednocześnie służyć prezentacji osiągnię-
tej w różnych dziedzinach oraz zapewnieniu przyjem-
nej rozrywki mieszkańcom i turystom, których spodziewa się
około 50 000.

Piwobraniowe imprezy odbędą się w najbliższą sobotę i nie-
działę, niektóre jednak rozpoczną się już jutro. M. in. otwa-
rta zostanie wystawa „Grodziskie zakłady pracy w obiekty-
wie” oraz obradować będzie ogólnopolskie sympozjum na
tematy piwowarstwa. Na 3 i 4 bm. przygotowano natomiast
bogaty program rozmaitych imprez na dwóch estradach w
mieście oraz na obiektach sportowo-rekreacyjnych.

W sobotę szczególnie atrakcyjnie zapowiada się korowód
piwobraniowy, koncert Orkiestry Wojsk Lotniczych z Po-
znania, widowisko „Intermedia staropolskie” w wykonaniu
artystów scen poznańskich, mały festiwal zespołów folklor-
ystycznych, występ Wielkopolskiej Orkiestry Symfonicznej pod
dyktando Stefana Rachonia oraz greckiego zespołu „Akro-
pol”. Na czolo niedzielnych imprez wysuwa się spektakl Teatru
im. A. Fredry z Gniezna pt. „Zaciszny pensjonat”, wy-
stępy Zespołu Pieśni i Tańca „Wielkopolska” oraz Krzyszto-
fa Krawczyka z zespołem estradowym, koncert grodziskiej
kapeli podwórkowej i tamtejszego chóru dziewczęcego „Pro
Sinfonika”.

Przewidziano też liczne imprezy sportowo-turystyczne. Bę-
dzie wśród nich międzynarodowy mecz tenisa stołowego
Dyskobolii Grodzisk z drużyną SG Bytke Goere (NRD) i pil-
karski trójmecz z udziałem jedenastki z Forst (NRD), będą
zawody konne i łucznicze, pokazy skoków spadochronowych
i akrobacji lotniczej, turnieje: piłki siatkowej, szachów, bryd-
ża. Przygotowano też zlot turystyczny po Ziemi Grodziskiej.

Hobbistów natomiast zainteresują zapewne dwie imprezy.
W sobotę i niedzielę odbywać się ma wystawa birofilska —
kufli i butelek do piwa, etykiet kluczy itp. Tylko w niedzielę
zaś trwać będzie międzynarodowa aukcja wymienna tych
przedmiotów — także z udziałem hobbistów z Czechosłow-
acji, Danii, Holandii, NRD i RFN. (bop)

„GŁOS WIELKOPOLSKI”, przedstawiciele w województwach

KALISZ: Bogdan Pardus, ul. Kazimierzowska 4, tel. 36-89.

KONIN: Wojciech Płutowski, pl. PZPR 1, tel. 243-04.

LESZNO: Tomasz Talarczyk, ul. Słowiańska 38, tel. 28-25.

PILA: Władysław Wrzask, ul. Okrzei 56, tel. 43-56.

TELEWIZJA

PROGRAM I: 9 — „Cena złota”
— film fab. TV CSRS, cz. 1; 10.30
— Powtórzenie sprawozdania z me-
czu piłkarskiego Austria — Polska;
12.45 — RTV Szkoła Średnia — Bio-
logia, sem. 1 — „Przedmiot i zadan-
ia biologii”; 13.25 — RTV Szkoła
Średnia — Wskazówki metodyczne,
sem. 1; 16 — „Obiektywy”; 16.20 —
Dziennik (kol.); 16.30 — „Mój ży-
cie” — rys kończy się i zaczyna wiele ra-
zy — program publicystyki kulta-
ralnej (kol.); 17 — „Ekran z brat-
kiem”, a w nim: „Tajemnica sprze-
dawcy noży”, odc. pt. „Zbieg” —
film ser. prod. ang. (kol.); 18 — „Po-
ligon” (kol.); 18.20 — Studio Sport
— mistrzostwa świata w kolarstwie;
18.50 — „Radzimy rolnikom” (kol.);
19 — Dobranoc dla najmłodszych i
program dla młodzieży (kol.); 19.30
— Wieczór z dziennikiem (kol.);
20.30 — „Czysta chirurgia” — polski
film fab. (kol.); 21.25 — „Pegaz”;
22.20 — „Stare miasto piśni pol-
ne” — program muzyczny (kol.);
22.50 — Dziennik (kol.).
PROGRAM 2: 16.05 — Tajemniczy
świat przyrody (kol.); 17 — „Mały
żołnierz z rozsądku”, odc. V (ostat-
ni) czechosł. film fab.; 18.40 —
„Teleskop”; 19 Dobranoc dla naj-
młodszych i program dla młodzie-
ży (kol.); 19.30 — Wieczór z dzien-
nikiem (kol.); 20.30 — Piotr Palec-
ny gra koncert fortepianowy a-
moli op. 17 Paderewskiego, odno-
wienie koncertu WOSPRITV w Ka-
towicach; 21.10 — „Inicjatywy” —
program publicystyczny (kol.); 21.30
— W żołnierskim rytmie (kol.);
21.50 — 24 godziny (kol.); 22 — Dla
logi z przeszłością — „Mały teat-
r wielki” (kol.); 22.30 — Kino Mini-
atur: „Jaka jesteś kobieto” (kol.);
„Daruję ci gwiazdę” — prod. radz.;
„W kręgu Penelopie” — prod. rum.;
„Krwawy John” — prod. radz.;
23.15 — Wakacje z językiem rosyj-
skim — odc. 18 (kol.).